

Nasze noworodki



w każdą sobotę
w Dzienniku Bałtyckim

Dziennik Tczewski

Dziennik
Bałtycki

nr 27 (317)

piątek 2 lipca 2004 r.

T CZEW / G NIEW / M O R Z E S Z C Z Y N /
P E L P L I N / S U B K O W Y

Najnowsze
wiadomości
z Twojego miasta



tczew.naszemiasto.pl
partner wp.pl

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych



Powiat tczewski. Zapowiada się dobry rok dla rolników

CENY POSZŁY W GÓRĘ

Jeśli tylko tegoroczne zbiory będą obfite, to rolnicy zapewne zaliczą ten rok do udanych. Już teraz mogą zacierać ręce, gdyż w dobrej cenie są zwierzęta. Cały czas utrzymuje się tendencja wzrostowa cen żywca wieprzowego, drobiowego i wołowego. Teraz za kilogram żywca wieprzowego rolnicy otrzymują nawet do 5,20 zł za kg. Ceny prosiat wzrosły ze 180 zł do 300 zł za parę. Cena żywca wołowego podskoczyła z 4,20 zł do 5 zł. Optymistycznie wyglądają też prognozy cenowe. Wszystko wskazuje na to, że za zboża otrzymają ponad dwadzieścia procent więcej niż przed dwunastoma miesiącami.

- Ten rok jest korzystniejszy dla rolników choćby z tego względu, że mogą otrzymać dopłaty - mówi Jolanta Opalińska-Szreder z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Tczewie. - Otrzymali też talony za paliwo za pierwsze półrocze.



Obecnie za kilogram żywca wieprzowego rolnicy otrzymują nawet do 5,20 zł za kg. Na zdjęciu Mieczysław Sak z Wielkiego Garca.

Fot. Andrzej Polomski

Były to 44 zł do każdego hektara. Teraz wiele zależy od tegorocznych plonów. Jeśli będą wysokie, to rolnicy na pewno zarobią. Niektórzy obawiają się, że nikt nie będzie chciał kupić ich zboża. Jednak z naszych informacji wynika, że tak być nie powinno. - Jak tylko się rozpoczną żniwa,

to zaczniemy skup od rzepaku, a potem będziemy skupować wszystkie zboża - informuje Alicja Werochon, kierownik Elewatora w Jąbłowie. - Skup będzie prowadzony na zasadach wolnego rynku.

Więcej niż w ubiegłym roku rolnicy otrzymają za rze-

pak oraz buraki cukrowe. Te ostatnie gospodarze najprawdopodobniej sprzedadzą za 180 zł od tony. Przy tylu dobrych wiadomościach są też i złe. Trzeba bowiem zauważyć, że wzrosły ceny paliwa oraz na-

Anna Adamczyk

Tczew. Nasza akcja

Kamień przy bulwarze

Nadwiślański Klub Krajoznawczy PTTK-Trsów, działający przy Muzeum Wisły w Tczewie wystąpił do Urzędu Miasta w Tczewie z propozycją, aby uwiecznić wysokie, powodziowe stany wody. Zaproponowano postawienie kamienia czy postumentu z wyrytymi znakami wysokiej wody oraz zaznaczonymi na nim informacjami dotyczącymi stanu maksymalnego wody dla Tczewa - 12,10 metra, alarmowego - 8,20 m i stanu ostrzegawczego - 7 metrów. Zdaniem turystów z Trsowa postument powinien stanąć na nadwiślańskim bulwarze lub w innym miejscu w rejonie Starego Miasta. Ma on być widoczny dla spacerujących. „Myślimy, że przy dokonywanych pracach budowlanych i remontowych przy bulwarze, starczy również finansów na taki pamiątkowy i pouczający kamień czy postument” - zaznaczono w piśmie skierowanym do Urzędu Miasta.



Członkowie Trsowa uważają, że warto w jakiś sposób uwiecznić wysokie stany wody na Wiśle.

Fot. Józef Ziolkowski

Co na to urząd?

- Pismo trafiło do naszego biura - mówi Ludwik Kiedrowski, kierownik Biura Promocji w Urzędzie Miasta. - W tym tygodniu z propozycją zapozna się wiceprezydent Pobłocki, w którego gestii są sprawy inwestycyjne, w tym budowa bulwaru nadwiślańskiego. Pomysł jest ciekawy. Liczę, że sprawa zostanie załatwiona pozytywnie.

(józ)

Czytelnicy piszą

Jak się okazuje, naszą akcję śledzą nie tylko mieszkańcy Tczewa. Stałych Czytelników mamy także poza granicami kraju. Oto fragment listu, który otrzymaliśmy od Henryka Dempsa z Hamburga: „Wychowałem się na Starym Mieście i w odstępie czasu widoczne jest ignorowanie ze strony urzędników miasta i powiatu wartości historycznych Tczewa. Ta akcja „Cudze chwalicie, swego nie znacie” - jest wzorcowym przykładem, jak otulać dziedzictwo narodowe. Instytucje europejskie kładą nacisk na państwa członkowskie, aby zadbały o własną narodową kulturę. Zależy mi na tym, aby moje rodzinne miasto odwiedzały turyści. Dlatego cieszy mnie ta akcja. Liczę, że przyniesie ona konkretne efekty. Moim zdaniem promocja miasta jest prowadzona mizernie”.

PCV REHAU®
1,5 x 1,4 (R+Ru)
598 zł netto
MONTAŻ GRATIS
683-14-75
Poszukujemy przedstawicieli

PRODUCENT „WIK” S.C.
Rotmanka,
ul. Świerkowa 21
Rok zał. 1993

FOL-PLAST II
spółka jawna
FOL PLAST
PRODUCENT
OKNA I DRZWI PCV I ALU
Superoferata!
Skarszewy ul. Drogowców 17
tel. 058/560-09-28
tel./fax 058/560-09-27

Sklep Firmowy Plus GSM
• Tczew
ul. Krótka 5
tel. 777-55-64

MIX korzyści
30 gr z VAT na stacjonarny

NOKIA 9310
za 1 zł
(11,32 zł brutto)

NOKIA 9510i
od 19 zł
(21,78 zł brutto)

Telefon na kartę za 1 zł

- Połączenie samych korzyści.
- Pełna kontrola kosztów i markowe telefony od 1 zł.
- Bez abonamentu, bez rachunku.
- Na stacjonarny tylko 80 gr z VAT za minutę.

Szerzej i Informacja
0801 400 601
www.plusgsm.pl

już za tydzień w piątek
w Dzienniku

Tadeusz Fiszbach

w następnym odcinku:
o tym dlaczego podczas
przyjęcia z okazji rocznicy
Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji
Październikowej żona kontradmirała
była łodowato uprzejma.

MINAŁ TYDZIEŃ



TCZEW. Dach i strop, oddzielający parter od pierwszego piętra, runął w budynku przy ul. Kolejowej w Tczewie. Przez kilka godzin strażacy przeszukiwali gruzy. Przyczyną zawalenia było prawdopodobnie wyluskiwanie przez szperaczy drewna i złomu. Świadkowie mówią, że krótko przed zawaleniem się domu w jego wnętrzu było kilku młodych mężczyzn. Dom stał opuszczony od kilku lat. Dawniej mieściły się tam biura i pomieszczenia socjalne służby łączności kolei. Na szczęście, tym razem obyło się bez ofiar.



WĘDKOWY. Rozbudowę zakładu planuje firma Rational działająca w Wędkowach, gm. Tczew. Produkuje drzwi i okna drewniane, głównie na eksport. Zatrudnienie do tej pory znalazło w niej 130 osób. Obecnie zakład zajmuje pod dachem powierzchnię 7 tys. m kw. Teraz planuje rozbudowę o kolejne 3 tys. m kw. Budowa ma się rozpocząć w sierpniu, a zakończyć w marcu przyszłego roku. Do końca tego roku Rational planuje zatrudnić 30 nowych pracowników. Największe szanse na pracę mają stolarze.



TCZEW. Pracownicy Urzędu Pocztowego nr 1 w Tczewie postawili na nogi straż pożarną, kiedy kobiecie sortującej listy wydała się podejrzana jedna z przesyłek. Została nadana na południu Polski. Z koperty formatu A4 wydobywała się drażniąca woń. Strażacy umieścili ją w szczelnej, podwójnej torbie i przekazali pracownikom tczewskiego sanepidu. Nikt z klientów nie miał z listem kontaktu. Przesyłka została zbadana. Okazało się, że był w niej nieszkodliwy, zapachowy środek spożywczy.



SUBKOWY. Gmina Subkowy zamierza zaciągnąć długoterminowe kredyty na łączną sumę 460 tys. zł. Odpowiednią uchwałę w tej sprawie podjęli radni na ostatniej sesji. Jeden z nich - w kwocie 190 tys. zł ma być przeznaczony na pokrycie kosztów modernizacji hydroforni w Subkowach. - Modernizacja stacji była niezbędna ze względu na złą jakość wody pitnej - mówi Mirosław Murzydło, wójt gm. Subkowy.

Pogaduchy z „Dziennikiem” Kocham ryzyko

Rozmowa z piosenkarką
Ireną Jarocką

- Zawiodła panią piosenka czy zwiodła?

- Zwiodła, jak każdego, kto kocha śpiew czy muzykę.

- „Kawiarenki” dawno odpłynęły, a pani została zaliczona do grona uznanych polskich wykonawców...

- Niezle mi się dalej dzieje, mam swoją publiczność. Odpływamy we wspomnienia nie tylko z kawiarenek, ale i innymi przebojami.

- Pani też odpłynęła do Stanów Zjednoczonych w 1990 roku. Dlaczego?

- Za mężem, który dostał tam świetną pracę. Początkowo mieliśmy tam być tylko dwa lata, a jesteśmy już 14. Aby nie umierać z tęsknoty przyjeżdżam do Polski. W Ameryce staram się robić jak najwięcej dla Polski i Polaków. Promuję nasz kraj Amerykanom.

- Rozmawiamy w czasie pikniku na osiedlu Górki. Jak pani tu trafiła?

- Od dwóch miesięcy koncertuję w Polsce. Na początku lipca wracam do rodziny. Ponownie przyjadę na dwutygodniowe występy do Polski na początku listopada.

- Czy w pani koncertach jest jakieś przesłanie?

- Radość, ciepło, optymizm, miłość, wspomnienia



Fot. Józef M. Ziółkowski

związane z moją piosenką. Mam nadzieję, że łączą się one mojej publiczności z najmielszymi momentami w ich życiu. Piosenki to chwila relaksu, odpoczynku, odwrócenia się od codziennej rzeczywistości.

- Podobno pisze pani książkę?

- Tak, piszę.

- A o czym będziemy mogli w niej poczytać?

- Jest w niej historia mojej kariery piosenkarskiej, przemyśleń życiowych. Ciągle do niej coś dopisuję.

- Pisanie książek przez delikatną kobietę rozumie. Ale uprawianie spływów po rwących rzekach przynajmniej mnie szokuje.

- W każdym z nas tkwią różne natury. Kocham rwące rzeki świata, ryzyko i nowe wyzwania.

- Dziękuję za rozmowę.
Józef M. Ziółkowski

Bohaterzy tygodnia

Dobry „gąsiorek”

Andrzej Lipka to barwna postać. Zna go chyba cała polska brać myśliwska. Pochodzi z Gąsiorów w gminie Morzeszczyn, której wójt Piotr Laniecki powiada, że Andrzej to najlepszy produkt eksportowy i promocyjny.

- Gniew ma swój zamek, Pelplin katedrę, a my nie mamy w gminie żadnego zabudku - mówi Laniecki. - Mamy za to Andrzeja Lipkę.

Marek Gorski, prezes gdańskich myśliwych dodaje, że tylko Andrzej był w stanie zorganizować Komisję Etyki, Tradycji i Zwyczajów Łowieckich, która zajęła się przypomnianiem, że są stare zwyczaje łowieckie i warto je kultywować.

Dzisiaj już nikogo nie dziwi, że po ustrzeleniu zwierzęcy gra się jej na rogu pożegnalną muzykę. Tradycją są też polowania z okazji hubertusowskiego święta.

- On nie jest stary - mówi przymilnie o Andrzeju Lipce, Gorski. - Tylko włosy mu nie chcą rosnąć. To taki nasz dobry „gąsiorek”.

Istotnie Andrzej Lipka, więcej ma z bazarza, niż drapieżnego myśliwego. Włosy mu nie chcą rosnąć, ale siwa broda tak. Dlatego lubi ją głaskać. Czasami przydymia ją fajką. Niektórzy myśliwi zazdroszczą mu życiowej legendy. Przecież zawsze tak jest, że sukces jest ojcem zażdrości.

Postać i twarz Lipki jest wdzięcznym modelem dla fotografików i malarzy.

- Nigdy nie malowałem, a wieczorem coś mnie naszło i usiadłem nad kartonem - powiedział myśliwy Jan Przychodzeń. - Gdy światło portret Andrzeja był gotowy.

Portret, i co dalej? Czy Andrzej to Andrzej? - zastanawiał się Jan. Zaprościł go, aby „przejrzał się” w swojej podobiznie. „Lustro” okazało wiernie i Andrzej zaakceptował podarunek. Tak oto powstał pierwszy obraz pocztu myśliwych gdańskich. Może Jan wejście do grona malarzy myśliwskich?

Ponoć w czasie egzaminu na myśliwego jednego z kandydatów z powiatu tczewskiego zapytano o znanych polskich malarzy myśliwskich. Chciano dowiedzieć się, co uwiecznił Kossak i inni twórcy. Kandydat wiedział z czego składa się dwururka, ale nie przypominał sobie nazwisk malarzy. W końcu przyduszony przez komisję wypalił: Jan Przychodzeń ze Swarżyna!

Egzamin zdał. Tym samym komisja uznała Jana Przychodzenia za malarza myśliwskiego.

Józef M. Ziółkowski



Andrzej Lipka

Z pochodzenia jest poznaniakiem. W 1947 r. osiadł na Pomorzu. Jest współorganizatorem Centrum Myśliwskiego - Zamek w Gniewie. Przewodniczącym Okręgowej Komisji Etyki, Tradycji i Zwyczajów Łowieckich przy Okręgowej Radzie Łowieckiej w Gdańsku. Zajmuje się kolekcjonerstwem. Zorganizował wiele wystaw łowieckich. Jest także organizatorem Mistrzostw Świata Kół Łowieckich Kociewia w strzelaniu do rzutków.



Jan Przychodzeń

Pochodzi z Lubelskiego. W latach 1984-1989 był naczelnikiem Gminy Tczew. Od 1998 roku jest radnym rady Powiatu Tczewskiego. W Polskim Związku Łowieckim działa od 1971 roku. Był łowczym, skarbnikiem i prezesem Koła „Szarak” w Tczewie. Ukończył Liceum Ogólnokształcące w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą, a dyplom Wyższej Szkoły Rolniczej zdobył w Olsztynie.



Oklaski! Pomysł radnego



Franciszek Sumiślawski

Fot. Andrzej Polomski

Franciszek Sumiślawski, przewodniczący Rady Miasta i Gminy Gniew postanowił pomóc 35-letniemu Sławkowi, mieszkańcowi Rakowca. Mężczyzna nie ma rąk.

- W pierwotnych planach chciałem pomóc w ten sposób, aby zakupić protezy - mówi Franciszek Sumiślawski.

Na jedną taką protezę potrzeba 3600 zł. To dużo, jednak przewodniczący rady jest pełen nadziei. Obecnie skupił się na nieco innej formie pomocy. Chce panu Sławkowi kupić rower.

- Szukam różnych dojeżdż do sklepów, firm w celu pozyskania pieniędzy - mówi Sumiślawski. - Dzisiaj już wiem, że na początku lipca tego roku będę mógł taki rower kupić.

Finansowo pomoże m.in. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Gniewie, prywatne firmy, a nawet sami radni miasta i gminy Gniew.

- Myślę, że Sławek sam sobie go wybierze i potem dostosuje go do swoich potrzeb - dodaje pan Franciszek. - Cieszę się, że mam możliwość pomocy, osobie, która tego potrzebuje.

Po zakupie rowera przyjdzie czas na protezy. Radny ma nadzieję, że znajdą się osoby, które pomogą zrealizować to zamierzenie.

Anna Adamczyk

PODPATRZONE

Ach, ten wąsik



Fot. Andrzej Polomski

Oj, tak mi rób, tak mi dooobrze. Jeszcze troszkę, odrobinę. No przecież tylko w niebie tak dobrze mógłbym mieć. Ach te dziewczyny. Cóż za życie miałby człowiek bez nich - rozmarzył się Piotr Deranek.

- A dlaczegoż by nie poratować biedaka w potrzebie - uznały Joanna Orłowska i Agnieszka Drożeńska.

(kap)

**Dziennik
Tczewski**

Stały dodatek do „Dziennika Bałtyckiego”
Dyrektor Regionu Kociewie: Dariusz Kołacz
Redaktor prowadzący: Bogdana Wachowska



ISSN 0137-9062

REDAKCJA TCZEW

Redaguje zespół „Dziennika Bałtyckiego”
Tczew, ul. Obr. Westerplatte 28
tel. (058) 530-24-36

REDAKCJA GDANSK

Redaktor naczelny:
Maciej Siemieda, tel. 30-03-300
Z-cy red. naczelnego:
Marcin Dybuk, 3003 304
Maciej Wolski, tel. 3003 305
Mariusz Szmidka, 685 47 20

REKLAMA W TRÓJMIĘŚCIE

Gdańsk, Targ Drzewny 911
tel. (058) 300-32-60, fax 300-32-66,
300-32-10 fax 300-32-13
Gdynia, ul. Starowiejska 17/2 (redakcja)
tel. (058) 660-65-00, 660-65-01

tel./fax (058) 660-65-02
tel. (058) 660-65-20 do 33 (reklama)
Gdynia, ul. Świętojańska 141 B (biuro
ogłoszeń)
tel. (058) 622-74-79

REKLAMA W TCZEWIE

tel./fax (058) 532-13-89
Tczew, ul. Obr. Westerplatte 28

WYDAWCA

POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 911
Prezesa: Krzysztof Krupa

DRUK

Drukarnia, Polskapresse sp. z o.o. oddział Prasa
Bałtycka
ul. Politeja 3
tel. 305 90 25, fax 305 90 24
Proj. graficzny - Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128

Przerwa w leczeniu

W środę ostatnich 13 pacjentów zostało „wyprowadzonych” ze szpitala w Gniewie. Powód - w lecznicy rozpoczął się remont. Ostatni chory do szpitala w Gniewie przyjęty został 25 czerwca. Na czas remontu personel placówki zmuszony był pójść na urlop. Szpital będzie ponownie przyjmować pacjentów od 19 lipca.

(kap)

Wyплаты zasiłków

W związku z przekazaniem wypłat zasiłków przedemerytalnych i świadczeń przedemerytalnych przez powiatowe urzędy pracy odpowiednim jednostkom ZUS, wyjątkowo przyspieszona zostanie wypłata tych świadczeń za lipiec, przypadająca w sierpniu. I tak wypłaty przewidziano na 27 lipca br. - w kasie banku i 28 lipca br. - przelewy na konta osobiste.

(kap)

Wydarzenia

::3

GNIEW

Dziennik
Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

piątek 2 lipca 2004 r.

W SKRÓCIE

Pelplin. Roman Kosiecki już w domu, a...

Krew nadal się leje

O tym, że na strażakach można polegać jest przekonana większość społeczeństwa.

Na to wskazują przynajmniej wyniki sondaży. To właśnie tę grupę ludzi ponad 90 procent ankietowanych uważa za najbardziej godną zaufania. Nic więc dziwnego, że gdy jeden z nich potrzebował pomocy, strażacy bardzo szybko się zorganizowali. Na hasło potrzebna jest krew dla kolegi, do stacji krwiodawstwa w Tczewie oraz do Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Gdańsku ustawiły się kolejki. Każdego dnia krew dla Romana Kosieckiego, strażaka ochotnika z Pelplina, a właściwie dla wszystkich pacjentów Kliniki Hematologii w Gdańsku, oddawana była i nadal jest w Tczewie, Gdańsku i wielu innych miastach Pomorza.

W poniedziałek w gdańskim centrum krwiodawstwa był m.in. Andrzej Stanuch, burmistrz Pelplina.

- W gdańskim centrum są superwarunki do oddawania krwi - zapewnia burmistrz. - Jeżeli ktoś jest zdrowy, to nic tylko pojechać i oddawać krew. To najcenniejszy dar, jaki możemy ofiarować drugiemu człowiekowi.

Tylko we wtorek w tczewskiej stacji krwiodawstwa zgłosiło się 27 osób. Byli wśród nich i strażacy zawodowi i ochotnicy, a także emerytowani pracownicy straży. Tylko tego dnia każdemu z nich utończono po 450 ml krwi. Wszyscy razem oddali wówczas 12,150 litrów tego cennego leku. W środę kolejnych kilkanaście osób wybrało się oddać krew.



Strażacy nadal oddają honorowo krew. We wtorek w tczewskiej stacji krwiodawstwa można było spotkać strażaków z tczewskiej komendy i z OSP Lignowy.

Fot. Józef Ziolkowski

- Jestem wdzięczny nie tylko za pomoc, jaką otrzymałem od niekiedy zupełnie nieznanymi mi ludzi - mówi Roman Kosiecki. - Bardzo mnie cieszy, że akcja oddawania krwi nie zakończyła się po moim wyjściu z kliniki. Tam naprawdę jest wielu chorych, którym do życia potrzebna jest transfuzja krwi.

O personelu kliniki Roman Kosiecki wypowiada się w samych superlatywach.

- Lekarzy tak zaangażowanych w sprawy swoich pacjentów, jak doktor Hanna Ciepuć niestety, nie ma zbyt wielu - mówi strażak. - Jeżeli ktoś nie przeżył choćby kilku dni na szpitalnym łóżku, być może trudno będzie mu pojąć o co właściwie bezustannie toczy się walka. Medycyna idzie do przodu, ale pewnych schorzeń nadal nie można wyleczyć. Czasem właśnie ta darowana krew, komuś ratuje życie.

Krystyna Paszkowska



Najważniejsze jest pozytywne nastawienie do życia - uważa Roman Kosiecki.

Fot. Andrzej Polomski

Nie lubię ponuraków

Małgorzata Górską ma 34 lata. Jest szczęśliwą żoną i mamą dwojga dzieci: 13-letniego Dawida i 11-letniej Alicji. Mieszka w Pelplinie. W ubiegłym roku dowiedziała się, że ma raka. Mimo to nie straciła radości życia. Potrafi śmiać się i cieszyć każdym drobiazgiem. Jak mówi, nie lubi ponuraków. Sama jest optymistką.

Kiedy spotkaliśmy panią Małgorzatę akurat przygotowywała się psychicznie do operacji. W niedzielę w Klinice Hematologii w Gdańsku wykonano jej autoprzeszczep.

- Ta operacja to leczenie drugiego rzutu - Małgorzata Górską fachowo określa stosowane u niej leczenie. - Kiedy w ubiegłym roku zaczęłam chorować, nic nie wskazywało, że to może być nowotwór. „Wyszedł” mi węzeł na szyi. Po leczeniu antybiotykowym dostałam skierowanie do laryngologa. Szczegółowe badania wykazały, że to chłoniak rozlany, nowotwór złośliwy. Było ciężko, ale dobrze, że lekarze teraz mówią prawdę.

Pani Małgorzata przeszła już pierwszy etap chemioterapii. Oddział Kliniki Hematologii w Gdańsku, w którym leczy się również Roman Kosiecki, zna już jak własną kieszeń.

- Chociaż widać, że brakuje leków, krwi, to i tak trzeba przyznać, że personel medyczny, lekarze są po prostu super - mówi pelplinianka. - Moją panią doktor, Wandę Knopińską mogę pytać dosłownie o wszystko. Zawsze znajdzie dla swoich pacjentów czas.

(kap)

Małgorzata Górską jest optymistką.

Fot. Andrzej Polomski

Gmina Tczew w systemie

Radni Gminy Tczew oraz radni gm. Subkowy podjęli uchwałę o współdziałaniu z innymi gminami w celu realizacji przedsięwzięcia pod nazwą Regionalny System Organizacji, Zbierania i Unieszkodliwiania Odpadów Tczew. Gminy są zobligowane m.in. do zapewnienia budowy, utrzymania i eksploatacji własnych lub wspólnych z innymi gminami instalacji i urządzeń do odzysku lub unieszkodliwiania odpadów komunalnych. Ich zadaniem jest też organizowanie selektywnej zbiórki, segregacji oraz magazynowania odpadów komunalnych, w tym odpadów niebezpiecznych. Już w 2002 r. gminy powiatu tczewskiego wyraziły gotowość do współpracy w zakresie gospodarki odpadami komunalnymi. Istotą powołania RSOZiUO jest budowa nowoczesnego systemu unieszkodliwiania odpadów komunalnych zgodnie z przepisami prawa polskiego i Unii Europejskiej.

(an)

Działki na sprzedaż

W gm. Subkowy można kupić działki budowlane. W sumie do sprzedaży przygotowanych jest ich obecnie 12 w Brzuścach. Najmniejsza z nich liczy 792 m kw., zaś największa 1056 m kw.

- Działki w Brzuścach i Radostowie są przeznaczone pod zabudowę jednorodzinną - mówi Mirosław Murzydło, wójt gm. Subkowy. - Można je przeznaczyć też pod budowę handlową, na gabinety lekarskie czy drobne rzemiosło i garaże dla potrzeb własnych.

Do sprzedaży zostanie też przeznaczonych 8 działek w Radostowie.

- Obecnie wykonywany jest podział tych działek - informuje Bożena Rudnik z UG w Subkowach. - Będzie można je zakupić dopiero po decyzji Rady Gminy Subkowy. Największa z nich obejmuje 1554 m kw.

Zainteresowani kupnem działek mogą kontaktować się z Urzędem Gminy w Subkowach, pod nr tel. 536-85-01.

(an)

R E K L A M A

TEB Edukacja

Szkoły policealne

wpisowe 0 zł.
Tylko do 19 lipca
niższe czesne!

Technik Informatyk
Informatyka i Internet
Grafika komputerowa
Administrator sieci
Informatyczna obsługa przedsiębiorstw

Język angielski, niemiecki

Gospodarka Unii Europejskiej
Administracja i prawo UE, Technik BHP
Międzynarodowe systemy jakości
Logistyka i transport międzynarodowy

Technik obsługi turystycznej
Technik hotelarstwa
Technik organizacji usług gastronomicznych

Technik rachunkowości
Technik organizacji reklamy
Dekorator wnętrz

Terapeuta zajęciowy
Sekretarka - asystentka
Podstawy psychologii i socjologii

Technik usług kosmetycznych
Dietetyk, Instruktor fitness, Masaż, Wizaż

Certyfikaty międzynarodowe:
Microsoft IT Academy Program
TELC The European Language Certificates
Novell

ZADZWOŃ PO BEZPŁATNY INFORMATOR
GDYNIA, ul. Starowiejska 45 (II p. pok. 206), tel. (58) 781 93 81
Gdańsk, ul. Heweliusza 11 (XV p. pok. 5), tel. (58) 321 71 21
Słupsk, ul. Grottera 13, tel. (59) 843 92 06, (Budynek IV LO)

WWW.TEB.PL

**GABINET DERMATOLOGICZNY
I DERMATOLOGII ESTETYCZNEJ****lek. med. ADAM WILCZEK**
DERMATOLOG WENEROLOGPRZYJMUJE W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY, PIĄTKI
15.00-18.00

- LECZENIE CHOROBY SKÓRY DZIECI I DOROSŁYCH
- BADANIA DERMATOSKOPOWE, DIAGNOSTYKA MYKOLOGICZNA
- ZABIEGI METODĄ KRIOTERAPII I ELEKTROKOAGULACJI
- PEELINGI DERMATOLOGICZNE

TCZEW, UL. 1 MAJA 18

PRZYCHODNIA „TWOJE ZDROWIE”

rejestracja tel. 531-06-93, 502 031 081

75993A

Dom
+nieruchomości
+wnętrzazamów
reklamę
w środę
w

Dzienniku

(058) 30 03 200

www.tczew.net.plTelewizja Kablowa Tczew
www.telkab.com.pl

Szerokopasmowy

STAŁY DOSTĘP DO INTERNETU !!!

w sieci TVK Tczew

INFORMACJE

Biuro Obsługi Klienta

ul. Wojska Polskiego 22

tel. 777 27 27, 531 10 50

Operator
TELKAB
Zakład Handlowo-Usługowy**HBO MaxPak**

Już jest! To nie telewizja. To HBO!

**72 programy TV
w tym 52 po polsku!**

76208A

**KINO POLSKA**
kanał **K53**

KINO POLSKA

Bank Przyjazny dla Przedsiębiorców

**Bank Spółdzielczy
w Tczewie**

Rok zał. 1906

83-110 Tczew,

ul. Paderewskiego 1,

tel./fax 058/531-37-12,

tel. 058/531-37-11, 531-38-25

www.tczew.bs.net.pl

e-mail: bs_tczew@bs.net.pl

Filia nr 1:

83-110 Tczew

ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 3

tel. 058/532-06-28

Filia nr 2:

83-110 Tczew, ul. Żwirki 49

tel. 058/532-63-93

Filia:

83-120 Subkowy, ul. Wybickiego 19

tel. 058/536-85-53

Oddział:

83-330 Żukowo, ul. Kościarska 9

tel. 058/681-87-16

Punkt Obsługi Klienta:

83-330 Żukowo, ul. Gdańska 38

Chwaszczyno

ul. Oliwska 56a, 058/522-71-86

Banino,

ul. Klonowa 1, 058/685-82-70

Żukowo,

ul. Gdańska 52

(budynek UG w Żukowie)

75941A



FCEBank

FordUbezpieczenia

**MAX**
UBEZPIECZENIE**FordFocus C-MAX FX Silver: pakiet FordUbezpieczenia w cenie samochodu!**

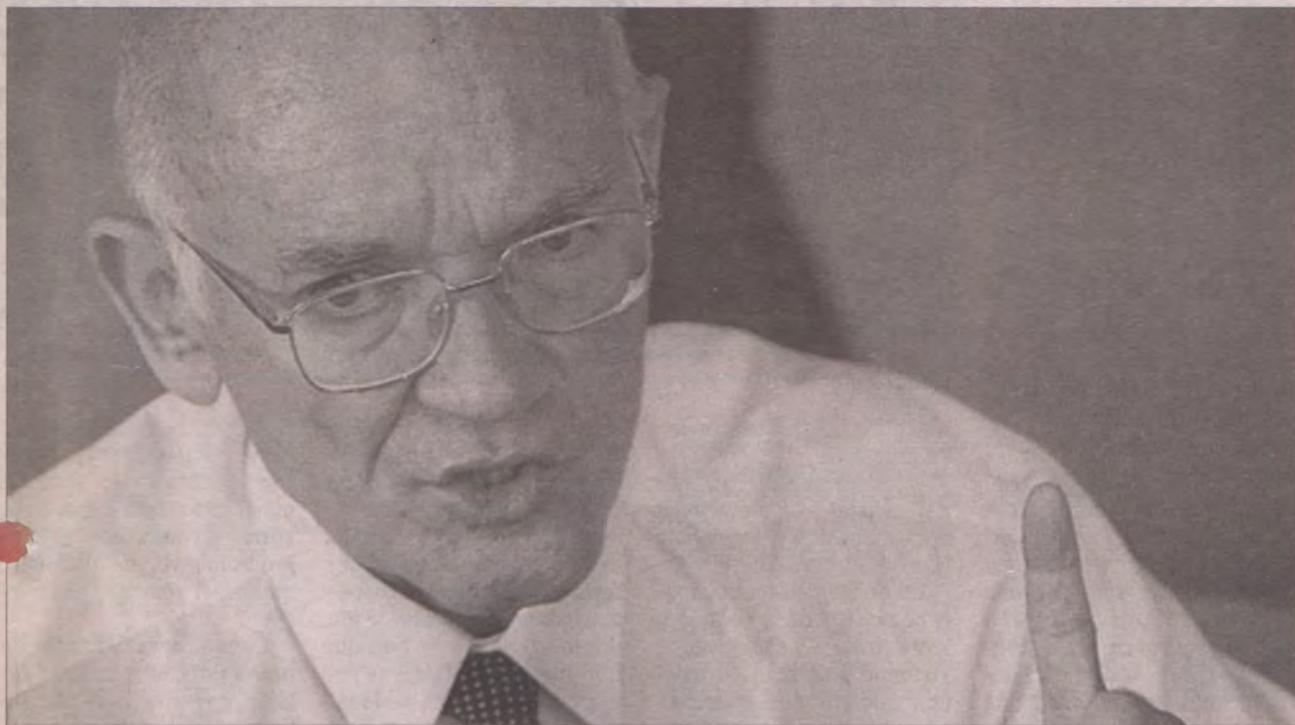
Srebro zyskało na wartości! Wersja FX Silver Forda Focusa C-MAX oferuje teraz jeszcze więcej - ubezpieczenie w prezencie. W skład pakietu Ford Ubezpieczenia wchodzi: OC, AC, NNW, Zielona Karta i Car Assistance. Co jeszcze obejmuje i ile jest warta nasza oferta specjalna? Zapytaj o szczegóły w salonie!

*Oferta ważna do 31 lipca 2004 r. Liczba samochodów w ofercie ograniczona.

Maksymalnie dopracowany. **FordFocusC-MAX****BIG Autohandel**
Najwyższy Standard Obsługi80-958 Gdańsk, ul. Grunwaldzka 256, tel.: (58) 552 06 60, fax: (58) 554 13 13, e-mail: salon@bigautohandel.gda.pl, **www.bigautohandel.gda.pl**

Tadeusz Fiszbach - fragmenty biografii (3)

Dlaczego toleruje się Fiszbacha?



Fiszbach, jako zastępcę członka Biura Politycznego PZPR, poparł Kanię.

W 1980 roku powtarzano taki dowcip: Czym Gierek różni się od Gomułki? Odpowiedź brzmiała - niczym, tylko jeszcze o tym nie wie.

Chyba jednak wiedział, bo piątego września odwieziono go do kliniki rządowej. Lekarze stwierdzili zawał serca.

Towarzysze nie czekając świtu, zebrali się i natychmiast wybrali nowego pierwszego sekretarza - Stanisława Kanię. I to Kania prowadził Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą przez

karnawał „Solidarności”.

- Ale stanu wojennego nie wprowadził - mówi Fiszbach. - Zatem, pytany przez Jaruzelskiego podczas przesłuchań przed sejmową Komisją Odpowiedzialności Konstytucyjnej, czy gdyby był na jego miejscu w grudniu, to wprowadziłby stan wojenny, mógł odpowiedzieć: „Nie wiem, nie byłem”.

Potem Kania przyznał, że już jesienią powstał zespół, który miał przygotować „na wszelki wypadek” stan wojenny. Kierował nim najpierw Józef Pińkowski, potem Wojciech Jaruzelski.

Kania od wydarzeń marcowych 1968 roku wchodził w skład najwyższego kierownictwa partyjnego. Był kierownikiem Wydziału Administracyjnego PZPR, później Gierek mianował go sekretarzem KC. Zajmował się kadrą partyjnymi, milicją

służbą bezpieczeństwa i wojskiem. Miał bezpośrednią łączność z kierownictwem KPZR. Ryszard Kukliński twierdzi, że Kania „nieustannie kontaktował się z funkcjonariuszami ambasady sowieckiej w Warszawie”.

- Byłem nawet zadowolony, że Kania został pierwszym sekretarzem - mówi Fiszbach. - Był przecież posłem z gdańskiej i członkiem POP w Stocznii im. Komuny Paryskiej.

Dziś powiedzielibyśmy członkiem - korespondentem, ale wtedy było to normalne,

prominenci komunistyczni

formalnie przypisani byli do jakiejś zakładowej komórki partyjnej. Entliczek pentliczek, na kogo wypadnie na tego bęc. Kani przypadła stocznia.

A więc Stanisław Kania zostaje w nocy przywódcą polskich komunistów i rano jedzie do chorego poprzednika, by powiadomić go, że właśnie został szeregowym członkiem kierowniczej siły. Obiecał podobno, że zaopiekuje się rodziną Gierka.

Gdy Gierek wyzdrowiał, 1 grudnia zebrało się plenum, podczas którego pozbawiono go wszystkich funkcji partyjnych i państwowych. 2 grudnia to samo gremium wybrało Tadeusza Fiszbacha na zastępcę członka Biura Politycznego PZPR. Poparł go Kania mówiąc: trzeba nam ludzi, którzy opowiedzieli się za dialogiem z robotnikami.

Kani wysłuchano w spokoju, ale już przemówienie Fiszbacha o kompromisie, nawet mozołnym - wytupano.

Żadnych ustępstw!

- Tylko Tadeusz Łomnicki, który siedział koło mnie, podał mi rękę i powiedział: - Zgadza się z tym, co mówicie. Dla wielu byłem zdrajcą, człowiekiem „Solidarności”, przyjacielem Wałęsy. Co nie przeszkadzało, że jak mieli u siebie „biedę”, to dzwonił z prośbą o ratunek.

- Jaką biedę?

- Na przykład gdy „Solidarność” przygotowywała w Katowicach manifestację, telefonował sekretarz Żabiński i domagał się, bym wpłynął na przewodniczącego, żeby do Katowic nie przyjeżdżał. Oni Wałęsy nie znali i bali się go. Mówiąc szczerze, ludzie z aparatu mieli trudności z porozumieniem się z ludźmi spoza aparatu. Obawiali się ich.

5 grudnia kierownictwo PZPR poleciało do Moskwy. Tam żądano od towarzyszy polskich

zdecydowanych działań,

ale jednocześnie Breżniew zapewnił Kanię, że „bez potrzeby nie wejdzimy”.

- Pan tam był? - pytam Fiszbacha.

- Nie. Brałem udział tylko w dwóch spotkaniach z towarzyszami radzieckimi, ale później. Pamiętam, że gdy podczas spotkania z Susłowem mówiłem o potrzebie dialogu z „Solidarnością”, Susłow patrzył na mnie

tak, jakby chciał mnie zjeść. „Izwestia” pisały, że Fiszbach to rewizjonista. Zainteresował się mną też Honecker. Zobaczył w telewizji zachodniobерlińskiej film, w którym stoczniovcy mówili:

popieramy Wałęsę i Fiszbacha.

Pytał ambasadora Olszowskiego: dlaczego toleruje się tego Fiszbacha?

W czerwcu Komitet Centralny PZPR otrzymał list od KC KPZR.

Towarzysze radzieccy stwierdzili z bólem, że „PZPR krok za krokiem ustępowała pod naciskiem wewnętrznej kontrrewolucji, co doprowadziło kraj do punktu krytycznego”.

List został odczytany jako zachęta do ataku na Kanię. Zebrało się plenum.

Tadeusz Grabski, przedstawiciel betonu, zapytał: - Czy członkowie Biura Politycznego pod kierownictwem towarzysza Kani zdolni są do wyprowadzenia kraju z kryzysu?

I sam sobie odpowiedział: - Nie widzę takiej możliwości. I zażądał głosowania nad wotum nieufności wobec pierwszego sekretarza. Ostatecznie jednak Kania, poparty wówczas przez Jaruzelskiego, obronił się.

Barbara Szczepuła

W następnym odcinku: o tym dlaczego podczas przyjęcia z okazji rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej żona kontradmirała była lodowato uprzejma.

Encyklopedia Kociewia

■ P jak pałace

W regionie nie brakuje zabytkowych pałaców. W Starogardzie Gd. istnieje do dziś pałac Wiechertów, przy ulicy Kanałowej. Ten znajdujący się w centrum miasta budynek zawsze przykuwa uwagę turystów, lecz stanowi on prywatną własność i nie jest dostępny dla pasjonatów zabytków. Skrzydło zachodnie pałacu, parterowe, zostało zbudowane z czerwonej cegły w stylu neoklasycznym w 1882 r. Skrzydło południowo-wschodnie, duże, piętrowe, reprezentacyjne, zbudowane zostało w stylu neorenesansowym w 1893 r. W dawnej sali przyjęć powstał ciekawy ornament sufitowy, zdobiony sztukaterią. Z kolei pałac podworski w Szpęgawsku, koło Starogardu Gd., z 1800 r., jest przykładem niewielkiej rezydencji obszarniczej o formach charakterystycznych dla architektury klasycyzmu. Później częściowo został przebudowany. W 1972 r. został wpisany do rejestru Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Gdańsku. Obecnie znajduje się tam Dom Pomocy Społecznej. Dom Pomocy Społecznej znajduje się także w pałacu w Rokocinie z XVIII-XIX wieku (gm. Starogard Gd.). Mówiąc o pałacach nie można zapomnieć o zespołach pałacowo-parkowych w gminie Smętowo. Bodajże najbardziej znany jest ten w Rynkówce z końca XIX wieku, zbudowany na fundamentach zamku krzyżackiego, czy

(opr. M.J.)



Pałac Wiechertów w Starogardzie Gd.

Fot. Maciej Jędrzyński

Zamki

Warto wiedzieć, że na Kociewiu, w dobie średniowiecza, wzniesionych zostało też siedem zamków: w Gniewie, Nowem, Tczewie, Kiszewie, Skarszewach, Osieku i na Wyspie Starościńskiej Jeziora Wielkiego Borzechowskiego. Najlepiej zachowany jest zamek w Gniewie. Pierwotnie były to siedziby władz krzyżackich, a po wojnie trzynastoletniej stały się siedzibami starostów polskich.

■ K jak kurki

Niedawno odbyła się w Starogardzie Gd. intronizacja nowego, dziesiątego już w powojennej historii, króla strzeleckiego bractwa kurkowego, Lecha Magnuszewskiego. Tutejsze bractwo reaktywowało się na początku lat 90., a jego początki sięgają średniowiecza. Trudno obecnie datować dokładnie powstanie bractwa strzeleckiego w Starogardzie. Najprawdopodobniej nastąpiło to w połowie XIV wieku i związane było z obowiązkową służbą mieszkańców miasta w krzyżackich oddziałach pomocniczych. Bez względu na to jest ono z pewnością jednym z najstarszych na Pomorzu.

Ówczesne bractwa służyły do obrony przed ewentualnym atakiem wroga i ich członkowie stale musieli ćwiczyć swoje umiejętności bojowe. Jedną z form ćwiczeń było strzelanie do kurka, czyli do drewnianego lub blaszanego koguta.

Raz na rok, zazwyczaj w pierwszy poniedziałek po Bożym Ciele, odbywały się zawody o tytuł króla kurkowego, a poprzedzała je uroczysta msza św. Zwycięzał ten strzelec, który trafił kurka w pierś i to on zostawał królem. Natomiast pozostali otrzymywali paterę z wyobrażeniem tej części koguta, w którą trafili.

(opr. M.J.)

Sięgnij po książkę

Wszystkich Czytelników bliżej zainteresowanych starogardzkim bractwem strzeleckim, odsyłamy do wydanej w 1986 r. pracy Wiesława Gogana „Z dziejów Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Starogardzie 1351/1773-1939”. Inną pozycją jest wydana w 1995 r. książeczka „Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Starogardzie Gdańskim. Zarys dziejów 1351-1993”, autorstwa Bogusława Fałtynowskiego.

POMORSKI PROGRAM ODNOWY WSI

■ Są już projekty

GM. SUBKOWY. Rady Sołeckie przygotowały Plan Odnowy Wsi Małego Garca oraz Brzuść, które zatwierdziła Rada Gminy. Podjęte w tym kierunku działania mają poprawić jakość życia mieszkańców w tych miejscowościach ludzi. Projekt ma być finansowany z unijnych funduszy strukturalnych, krajowych oraz własnych środków gminy.

- Plan rozwoju sołectw zawiera m.in. poprawę infrastruktury technicznej, w tym poprawę stanu dróg, budowę chodników i parkingów - mówi Mirosław Murzydło, wójt gm. Subkowy. - W ramach projektu chcemy wybudować w Małym Garcu pomieszczenie na spotkania, miejsca, gdzie mieszkańcy będą mogli spędzać wolny czas.

Planuje się również poprawę infrastruktury turystyczno-rekreacyjno-sportowej. A zatem mówi się tutaj o budowie boisk w obu miejscowościach. W Brzuscach dodatkowo ma zostać uruchomione kino DVD, zaś w Małym Garcu chce się zagospodarować brzegi i akwen jeziora Pelplińskiego. Jednym z projektów jest też zmniejszenie bezrobocia. - Myślimy tutaj między innymi o wspólnych warsztatach chałupniczych - mówi wójt. - Chcemy aktywizować bezrobotnych poprzez organizowanie szkoleń, informatyzację gospodarstw oraz pomagać w przekwalifikowaniu się mieszkańców.

Plan Odnowy Wsi to też poprawa stanu środowiska. Planuje się bowiem likwidację eternitowych pokryw dachowych, zwiększenie liczby pojemników na śmieci. Program ten przewiduje też poprawę estetyki wsi. A zatem zwiększenie elementów małej architektury zieleni, malowanie płotów czy przycinanie żywopłotów. Wszystko to ma zostać zrealizowane w ciągu najbliższych 11 lat. A jak oba sołectwa mają wówczas wyglądać? Ma je przede wszystkim wyróżniać estetyka, ekologia i infrastruktura. Mają pełnić funkcje usługowe, kulturowe, rekreacyjne i mieszkaniowe. W obu wsiach mają działać organizacje pozarządowe, sekcje sportowe, mają być place zabaw dla dzieci i boiska do gry w piłkę.

Anna Adamczyk

■ Pieniądze na świetlicę

GMINA GNIEW. Gmina Gniew po raz drugi bierze udział w Pomorskim Programie Odnowy Wsi. Wcześniejsza edycja zakończyła się sukcesem. Pomysł na stworzenie placu zabaw dla najmłodszych mieszkańców Opalenia zyskał aprobatę. Udało się w ten sposób pozyskać na ten cel pieniądze. W działania włączyli się mieszkańcy, pomogła gmina. Dziś opalanie mogą pochwalić się sympatycznym miejscem dla najmłodszych.

- Ten program jest skierowany właśnie na wieś - mówi Rafał Bładzikowski, podinspektor ds. informacji w Urzędzie Miasta i Gminy w Gniewie. - W tej edycji chcielibyśmy zdobyć pieniądze na budowę świetlicy w Kolonii Ostrowickiej. W tego typu działania muszą włączyć się mieszkańcy. Twórcy programu stawiają sobie za zadanie integrację środowisk wiejskich. Chodzi o to, aby uaktywnić mieszkańców.

Obecnie w Kolonii Ostrowickiej istnieje jedynie świetlica strażacka, która wymaga solidnych nakładów na remont. Budynek straszy, na nowy dotąd nie udało się uezbić pieniędzy. Jeżeli pomysł na budowę świetlicy spodoba się komisji opiniującej, gmina może pozyskać z tego programu kwotę 25 tys. zł. Problem z niebezpieczną „jedyneką” udało się rozwiązać. W ubiegłym roku w ramach remontu drogi krajowej nr 1 we wsi wreszcie powstały solidne chodniki. Nowa świetlica byłaby więc nie lada gratką dla mieszkańców.

Krystyna Paszkowska



Problem z niebezpieczną „jedyneką” udało się już rozwiązać.

Fot. Andrzej Polomski

Z gmin

Powiat tczewski. Ceny idą w górę

Szykuje się dobry rok

Prognozy cenowe dla rolników zapowiadają się optymistycznie. Wzrosła cena buraków cukrowych, rzepaku i najprawdopodobniej będzie wyższa cena zbóż. Wielu rolników z tych zmian jest zadowolonych. - Dobrze, że rosną ceny, bo to przecież dla nas korzyść - mówi Stanisław Dziak, gospodarz z Małego Garca, gm. Subkowy. - Ceny nam oferowane są opłacalne. Teraz tylko rząd powinien szukać takich mechanizmów, które sprawiłyby, że przestałyby rosnąć ceny w sklepach.

A zatem rolnicy liczą na dobry zysk, jeśli tylko będą udane zbiory. - W tym roku cena buraków będzie bardzo opłacalna pomimo wzrostu cen środków produkcji - stwierdza Henryk Jurczyński, gospodarz z Wielgów, gm. Subkowy. - Będzie ona zależna od kursu euro. Pod uwagę będzie się brało średnią z trzech ostatnich miesięcy przed zbiorem. Za tonę kontraktowanych buraków w limicie A i B rolnicy otrzymają od 180 zł do 210 zł.

Rolnik, który ma prawo uprawy, kontraktację i średnio z 1 ha zbierze ok. 50 ton buraków cukrowych, to może zarobić nawet do 5 tys. zł



Marek Głodny ze Szprudowa cieszy się z obecnych cen żywności, a zarazem zastanawia się co będzie później.

Fot. Andrzej Polomski

więcej na hektarze niż w roku ubiegłym.

- Jest to obecnie jedna z najbardziej opłacalnych upraw roślinnych - dodaje Henryk Jurczyński.

Co do zbóż to rolnicy mają obawy czy będą podmioty, które będą je skupować. - Podobno skup ma się rozpocząć dopiero w listopadzie - twierdzą rolnicy z gm. Gniew. - Gdzie my przez ten czas przechowujemy zboża?

- W listopadzie ewentualnie rozpocznie się skup interwencyjny - wyjaśnia Alicja Weroch, kierownik Elewatora w Jabłowie. - Bę-

dziemy skupować wszystkie zboża jak tylko rozpoczną się zbiory. Będzie to skup na zasadach wolnego rynku.

Konkretnie ceny będą znane dopiero krótko przed samym skupem. Są też gospodarze, którzy uważają, że nie dzieje się dobrze w polskim rolnictwie. - Co z tego, że rosną ceny żywności czy wołowiny - mówi jeden z rolników w powiecie tczewskim. - Do Polski przyjeżdżają z Niemiec, Belgii i wykupują nasze mięso. Co będzie jak wszystko wykupią?

Z tym poglądem jednak nie wszyscy się zgadzają. -

Można teraz zarobić, ale kto każe rolnikom wyprzedawać podstawowe stado - mówi gospodarz z gm. Subkowy. - Nie wolno myśleć krótkofalowo, ale długoterminowo i rozwijać produkcję.

Cena żywności wzrosła do nawet do 5,20 zł za kg. - Takie ceny nie było już od dawna - cieszą się rolnicy. - Teraz trzeba pomyśleć jak ją utrzymać. Jeżeli zainteresowanie mięsem z Kociewia się nie zmieni, to jest szansa, że rolnicy zwiększą hodowlę.

Anna Adamczyk

Zmiany cen

- zboża z 550 zł/tonę do 650-720 zł/tonę*
- rzepak z 950 zł/kg do 1050 zł/kg
- żywiec wieprzowy z 2,80 zł/kg-3,20 zł/kg do 4,20 zł/kg - 5,20 zł/kg
- żywiec wołowy z 2,80 zł/kg-3,20 zł/kg do 4,20 zł/kg-5 zł/kg
- żywiec drobiowy z 2,80 zł/kg-3 zł/kg do 4,10 zł/kg
- buraki cukrowe z 120 zł/tona do 180 zł/tona
- dopłata do 1 ha upraw - ma wynieść 500 zł

* Dane z ODR w Tczewie.

Wzrost kosztów produkcji

- maj 2003 - maj 2004
- nawozy - 17 proc.
- środki ochrony roślin - bez zmian
- paliwo - 19 proc.
- pasze treściwe - 20 proc.
- materiał siewny zbóż - bez zmian

Dobre plony

Teresa Szałas

kierownik Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Tczewie

- Obecnie wiele wskazuje na to, że tegoroczne zbiory będą udane. Na razie stan zbóż ozimych oraz jarych określa się jako dobry. Częste opady rokujają uzyskanie wysokich plonów roślin strączkowych. Stan plantacji rzepaków również rokuje dobre plony. Co prawda plantacje buraczane należą do całkiem udanych, chociaż niektóre z nich mają niewyrownane wschody, spowodowane niską temperaturą oraz małą ilością opadów w czasie, kiedy wschodziły. Okres wegetacji jest długi i jeszcze wiele czynników będzie decydować o ostatecznym efekcie. Ważna tutaj jest przede wszystkim temperatura. Jedynie w ziemniakach wystąpiło masowe nasilenie stonki ziemniaczanej, co może przyczynić się do mniejszych zbiorów.



Fot. Andrzej Polomski

Gmina Pelplin. Usługi opiekuńcze według nowych zasad

Bogaty zapłaci więcej

Szczegółowe zasady przyznawania usług opiekuńczych i odpłatności za takie świadczenia określiła uchwała radni gminy Pelplin. Stało się to koniecznością po wejściu w życie w marcu 2004 roku nowej ustawy o pomocy społecznej.

Usługi opiekuńcze mogą być przyznane osobom samotnym, które z racji wieku, choroby lub innych przyczyn wymagają pomocy innych osób, a są jej pozbawione. Z tego typu pomocy mogą skorzystać również osoby, które

wymagają opieki, a rodzina nie ma możliwości im jej zapewnić.

W zakres usług opiekuńczych wchodzi pomoc w zaspokajaniu codziennych potrzeb życiowych, opieka higieniczna oraz zlecona przez lekarza pielęgnacja. Ważną sprawą jest też umożliwienie osobom objętym opieką kontaktów z otoczeniem.

Radni mieli obiektywne, czy ustalenie kwoty do zapłaty w najwyższej kategorii „uposażenia” na 100 procent obowiązującego kryterium do-

Bezpłatnie

Adam Kaszowicz

przewodniczący Rady Miejskiej w Pelplinie

- Nieodpłatne usługi opiekuńcze przysługują jedynie osobom, których dochód w rodzinie nie przekracza 461 zł w przypadku osoby samotnie gospodarującej lub 316 zł na osobę w rodzinie wieloosobowej. Zasady odpłatności za świadczenia opiekuńcze określone zostały w zależności od dochodu danej rodziny.



chodowości nie jest zbyt wysokie. Mirosława Wolfahrt wyjaśniła, że tak wysoką cenę muszą zapłacić jedynie osoby, które co miesiąc

otrzymują rentę, lub emeryturę 5-krotnie wyższą. Takich osób w gminie jest bardzo mało.

Krystyna Paszkowska

Morzeszczyn. Festyn szkolny Razem rażniej



Uczniowie Zespołu Szkół w Morzeszczynie przygotowali specjalny program artystyczny.

Fot. Anna Adamczyk

Razem rażniej i przyjaźniej - pod takim hasłem zorganizowano festyn szkolny w Morzeszczynie. Impreza jest organizowana w tej szkole już od pięciu lat. Zawsze licznie uczestniczą w niej nie tylko rodzice, ale i całe rodziny uczniów.

- Przede wszystkim bazujemy na popisach uczniów, które się odbywały w ciągu roku szkolnego, ale i przygotowujemy też występy specjalnie na tę uroczystość przygotowane - mówi Aleksandra Graban, prowadząca spotkanie. - A zatem jest możliwość zobaczenia jak dzieci tańczą i śpiewają.

- Bawimy się wspaniale - mówi Ania Kreja, uczennica. Śpiewałam w chórze i mia-

łam małą tremę, ale zwyciężyłam ją. Sama muszę przyznać, że bardzo podobały mi się układy taneczne zaprezentowane przez moich kolegów i koleżanki.

Organizatorzy i rodzice pomyśleli o strawie nie tylko dla ducha, ale i dla ciała. Stąd w szkole pojawiło się ciasto, w sumie... 48 blach. Niektóre były jeszcze ciepłe.

- Ciasto sprzedaje się wspaniale - mówi Danuta Maślanka, pedagog szkolny. - Cały czas jest ruch. Rodzice kupują i jedzą je na miejscu, bądź zabierają na tacce do domu.

- Ciasto jest przepyszne - mówi Magda Owsiak, uczennica ze szkoły. - Ale jest też kilka innych przysmaków, które można polecić.

A były kielbaski, zapiekanki, lody, ciepłe i zimne

napoje. Dużym powodzeniem cieszyła się również loteria fantowa, w której każdy los wygrał. Plecaki, książki, a nawet taborety - to nagrody, które można było zdobyć w loterii. Była też wystawa prac plastycznych dzieci.

Zebrane podczas festynu pieniądze zostaną przekazane na konto Rady Rodziców, którzy wspólnie z gronem pedagogicznym zdecydują na jaki cel je wydać.

- W tym festynie zawsze uczestniczę i za każdym razem jest on świetnie przygotowany - stwierdza Jadwiga Okuniewska, przewodnicząca Rady Rodziców. - Program artystyczny jest wesoły, żywy, to naprawdę doskonale sposób na spędzenie wolnego czasu z dziećmi.

Anna Adamczyk

Małe Walichnowy Nie dali się pogodzić

Byle kielbaski, grochówka, konkursy i tańce, wieczorem ogromne ognisko. I mimo że na początku zabawę próbowała zepsuć ogromna burza, mieszkańcy Małych Walichnow i okolic bawili się świetnie na zorganizowanym przez Radę Sołecką festynie.

- Bawimy się wspaniale - mówią zgodnie mieszkańcy Małych Walichnow. - Takie spotkania, imprezy są potrzebne. To pozwala nam się lepiej ze sobą poznać, porozmawiać. Wiadomo wszyscy znamy się od wielu lat jednak przy okazji takiej imprezy można dłużej ze sobą porozmawiać, poznać z innej strony, nie tylko mówić sobie „dzień dobry”.

- W ubiegłym roku nie udało się nam zorganizować festynu wiejskiego - mówi Jarosław Słomski, sołtys wsi. - W tym roku już trzy razy przekładaliśmy termin i jeszcze pogoda nam popsuła plany. Mimo to mam nadzieję, że wszyscy się bawili dobrze.

A zapewne tak było bo zabawa trwała do późnych godzin nocnych.

Anna Adamczyk



Na festynie można było kupić to i owo. Fot. Anna Adamczyk

Bielawki, gmina Pelplin. Marsz na orientację Z Koniczynką przez las



Przy stoliku sędziowie: Barbara Szumacher i Jacek Hinc. Wśród biegaczy: Lucyna Czechanowska, Joanna Pirch, Justyna Drawska, Grzegorz Niklewski oraz opiekun Janusz Melka.

Fot. Zenon Szumacher

272 osoby, pogrupowane w 60 zespołach, stanęły na starcie IV Gminnego Marszu na Orientację „Koniczynka”. Trasa wiodła przez lasy należące do leśnictwa Bielawki, w gminie Pelplin. Organizatorem marszu był Zespół Szkół nr 1 w Pelplinie.

- Młodzież w zależności od wieku maszerowała trzema trasami: ścieżkami leśniczego, doliną Węgiernicy i drogą smolarza - mówi Zenon Szumacher, współorganizator marszu. - Trzeba było odnaleźć zaznaczone na mapie punkty. Dodatkową konkurencją były dwie stacje tzw. samarytanki. Uczestnicy poznawali tam zasady postępowania w sytuacjach zagrożenia życia.

- Impreza podobała mi się - mówi Ewelina Neumann. - Szkoda tylko, że trasy były niewyraźnie zaznaczone na mapie. Można było zabłądzić.

Małgosia Hejducka, Marta Kitzerman będą na pewno długo pamiętać ten marsz.

- To była trasa z przebojami - mówią dziewczyny. - Pogońiło nas ogromne psisko.

Wszyscy przyznają, że trasa była dość trudna. Ciężko

było odszukać w terenie punkty zaznaczone na mapie. Nie wszystkie zespoły dysponowały kompasem. To utrudniało poruszanie się po wyznaczonym terenie.

- Ta impreza ma nauczyć ich nie tylko zdrowego stylu życia, ale i posługiwania się mapą i kompasem - podkreślają organizatorzy. (kap)

Zwycięzcy

Wyniki biegu:

■ Szkoły Podstawowe
I miejsce - Zespół Szkół nr2 w Pelplinie

■ Kategoria rodzina
I miejsce - rodzina Łagów

■ Kategoria I i II klasy gimnazjum
I miejsce - Zespół Szkół Rajkowy

■ Kategoria III klasy gimnazjum i ponadgimnazjalne
I miejsce - LO Pelplin

Kategoria Samarytanka
■ Klasy I i II gimnazjum
I miejsce - ZS nr1 w Pelplinie

■ Szkoła podstawowa
I miejsce - ZS nr2 w Pelplinie

■ Klasy III gimnazjum i ponadgimnazjalne
I miejsce - LO + ZS nr1 w Pelplinie

■ Klasy III gimnazjum i ponadgimnazjalne
I miejsce - LO + ZS nr1 w Pelplinie

■ Klasy III gimnazjum i ponadgimnazjalne
I miejsce - LO + ZS nr1 w Pelplinie

■ Klasy III gimnazjum i ponadgimnazjalne
I miejsce - LO + ZS nr1 w Pelplinie

R E K L A M A



Dynamicznie rozwijająca się firma, działająca w branży telekomunikacyjnej poszukuje kandydatów do pracy na następującym stanowisku:

Kierownik Salonu Sprzedaży

Lokalizacja: Tczew

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za operacyjne zarządzanie salonem sprzedaży, optymalizację kosztów działania salonu, zapewnienie standardów obsługi klienta.

Wymagania wobec kandydatów:

- wykształcenie wyższe,
- minimum dwa lata doświadczenia w zarządzaniu zespołem pracowników,
- minimum dwa lata doświadczenia w kierowaniu placówką handlową (preferowane w firmach zarządzających siecią punktów sprzedaży i / lub obsługi klienta),
- doświadczenie w bezpośredniej obsłudze klienta,
- dobra znajomość standardów obsługi klienta,
- dobra znajomość MS Office,
- dobra znajomość języka angielskiego oraz branży telekomunikacyjnej będzie dodatkowym atutem.

Wybranych kandydatów zapewniamy dobre warunki pracy w stabilnej firmie, możliwość rozwoju zawodowego, szkolenia.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie listu motywacyjnego, CV oraz zdjęcia, wraz z zaznaczoną nazwą stanowiska pod adres:

GTI Sp. z o.o.
ul. Urzędnicza 20/5
30-051 Kraków
e-mail: praca@gti.pl

Zapewniamy całkowitą dyskrecję. Prosimy o zamieszczenie klauzuli wyrażającej zgodę na przetwarzanie danych osobowych.

NOWA AUTO-MYJNIA

AUTOMATYCZNA OD 11 zł

RĘCZNA OD 15 zł

AUTOKOSMETYKA - możliwość tel. rezerwacji

ZAJĄCZKOWO TCZEWSKIE, VIS-Á-VIS Centrum Opon

Czynne: pon.-sob. 8-20, tel. 532-57-01

112873A



POMORSKA WYŻSZA SZKOŁA POLITYKI SPOŁECZNEJ I GOSPODARCZEJ w Starogardzie Gdańskim

ogłasza nabór na trzyletnie studia zawodowe w systemie dziennym i zaocznym w specjalnościach:

- POLITYKA SOCJALNO-SAMORZĄDOWA
- ZARZĄDZANIE FINANSAMI I RACHUNKOWOŚĆ
- EKONOMIKA I ZARZĄDZANIE PRZEDSIĘBIORSTWEM
- INFORMATYKA EKONOMICZNA
- EUROPEISTYKA*
- EKONOMIKA UNII EUROPEJSKIEJ*

Zaoczne studia podyplomowe:

- INTEGRACJA EUROPEJSKA - OBSZARY WIEJSKIE
- NOWOCZESNA SZKOŁA - METODY AKTYWIZUJĄCE
- PEDAGOGIKA SPECJALNA
- INFORMATYKA
- ZARZĄDZANIE FUNDUSZAMI EUROPEJSKIMI (1 semestr)

Rekrutacja

STAROGARD GDAŃSKI
ul. Kościuski 112/114
tel. (058) 56-300-90,
56-175-82

MALBORK
ul. Wojska Polskiego 499
tel. (058) 272-36-78,
272-97-24

KARTUZY
ul. Klasztorna 1
tel. (058) 681-04-34

www.pwpsig.edu.pl

* planowane 2004/2005

SIDEN
Dobre ceny
za dobre stopnie!
Twoja średnia = Twój rabat
do komputera kosztulka GRATIS!
OGÓLNOPOLSKA SIĘĆ SALONÓW
KOMPUTEROWYCH SIDEN
KWIDZYN ul. Kopernika 25A, tel/fax: (055) 261-54-15
TCZEWO ul. Zwirki 53A, tel/fax: (58) 531-08-93
promocja trwa do 30.09.004 www.siden.pl 122701A

STAROGARDZKIE
AUTONOMICZNE LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

STAROGARDZKIE
AUTONOMICZNE
GIMNAZJUM

Jeśli szukasz dla swego dziecka kamelarnej i przyjaznej szkoły na dobrym poziomie:

- odwiedź nas: Starogard Gdański, ul. Zblewska 18

- zadzwoń: 56-291-35

- zobacz naszą stronę: www.sagsalo.home.pl

Liczba miejsc ograniczona!

103149A

Praca +szkoła +szkolenia

zamów reklamę
we wtorek
w Dzienniku

HURTOWNIA DZIECIECA
BOB RAJ
WÓZKI, MEBELKI
POŚCIEL, ODZIEŻ
AKCESORIA,
ZABAWKI

GDAŃSK, ul. SZARA 39
(RÓWNOLEGA DO KARTUSKIEJ)
322-03-25

Tczew. Święto młodzieży Świat bez alkoholu



Szymon Wydra porwał publiczność do zabawy.

Tłumy młodzieży zeszły się na tczewską kanonkę z okazji swojego święta.

Zorganizowano je z okazji Światowego Dnia Przeciwdziałania Narkomanii.

- Dzisiaj przestrzegamy młodzież przed piciem alkoholu, chcemy pokazać, że bez niego również można się fantastycznie bawić - mówi Mirosław Kosz, przedstawiciel Stowarzyszenia Tczewski Klub Abstynenta Sambor w Tczewie. - Że on wcale nie jest nam potrzebny do zabawy. Alkohol i narkotyki dają jedynie iluzję, a my pokazujemy, że świat jest piękny bez tego.

Największym wydarzeniem tego wieczoru był niewątpliwie koncert Szymona Wydry, finalisty telewizyjnego Idola, z zespołem Carpe Diem.

Zanim to jednak nastąpiło publiczność owacyjnie nagradzała występy młodzieży z Fundacji Domu Kultury, Tczewskiego Domu Kultury oraz zespoły szkolne. Były skecze, popisy kabaretowe, a nawet prawdziwe walki rycerskie.



Na kanonce wystąpiła m.in. grupa Delta z Zespołu Szkół Odzieżowych i Budowlanych w Tczewie.

- Przygotowywało nas Bractwo Rycerzy Ziemi Sztumskiej, do którego należymy - mówi Leszek Prabucki i Łukasz Turzyński z II LO w Tczewie. - Dzisiaj reprezentujemy naszą szkołę i chyba nie zawiedliśmy.

- Śpiewamy od kilku lat - powiedzieli nam członkowie grupy Delta z Zespołu Szkół Budowlanych i Odzieżowych w Tczewie. - Nie jesteśmy do końca zadowoleni z dzisiejszego występu, niemniej cieszymy się z braw, jakimi nas nagrodzono.

Podczas święta rozstrzygnięto i wręczono nagrody w konkursie literackim i plastycznym „Tczewianie przeciw marihuanie”, zorganizowanym dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Odbył się też otwarty turniej tenisa ziemnego o puchar przewodniczącego młodzieżowej rady miasta. Chętni mogli zaprezentować się na scenie breakdance.

Porad udzielali funkcjonariusze policji. Ostrzegali rodziców i dzieci przed zagrożeniami, na jakie są narażeni szczególnie w czasie wakacji.

- Odpowiadamy na pytania - mówi Hanna Damer-Szepietowska z Komendy Powiatowej Policji w Tczewie. - Rozmawiamy na różne tematy. Był nawet u nas chłopiec, który pytał co trzeba zrobić, aby zostać policjantem.

Młodzież przez cały wieczór bawiła się wspaniale.

Tekst i zdjęcia
Anna Adamczyk

Byliśmy tam

Gniew i Pelplin. Sobótkowych festynów czar

Wianki i szuwary



Każda para rąk przy wiciu wianków się przydała. Na zdjęciu od lewej: Zofia Ankiewicz, Tomek i Wioleta Sondej, Laura Gretkowska, Klaudia Wysocka.



Andrzej Szwoch, mierniczy sobótkowych warkoczy przy pracy...

Tradycja Nocy Świętojańskiej nie zagięła na Kociewiu. Jak co roku się w Gniewie i Pelplinie.

W Gniewie po raz pierwszy festyn świętojański odbył się na drewnianym mostku na Wierzycy nieopodal Nicponi. Korowód mieszkańców sprzed ośrodka kultury na miejsce imprezy poprowadziła Orkiestra Dęta w Gniewie pod batutą Jadwigi Mielke. Tuż za nią wędrowało liczne grono Janin i Janów i Piaseckie Kociewiaki. Nie zabrakło też władz gminy.

Festyn sobótkowy, jak zwykle, nie był pozbawiony elementów tradycji nocy świętojańskiej. Było 9 wianków uwitych przez gniewskie panny, które spłynęły Wierzą do Wisły, a potem hen do morza. Dużym zainteresowaniem cieszył się konkurs na szukanie kwiatu paproci. Zafalowały przybrzeżne szuwary i po chwili szczęście na cały rok zapewnił sobie Karol Miklasiewicz.

Również w Pelplinie bawiono się na mostku na Wierzycy. I w tym przypadku nie zabrakło amatorów dobrej

zabawy. Jak na sobótkowe szaleństwo przystało, nie zabrakło „nadwornej czarownicy”. Takim mianem obdarzył Lucynę Dembek, Wiesław Światała, prowadzący imprezę. Zaraz jednak dodał, że to właściwie czarodziejka, a nie czarownica. Miała „magiczną” Lucyna zajęcia co niemiara, m.in. zaklinała wianki, aby popłynęły jak należy.

Triumfy święcił miejscowy dziennikarz Seweryn Brzeziński. Zamiast robić zdjęcia do artykułu wyłapywał dziewczęce wianki jesz-

cze zanim zdążyły trafić w nurty Wierzycy. Skoro złapał aż trzy, to nic innego, jak bigamista. Nie mieli szczęścia poszukiwacze kwiatu paproci. Mówią, że najciemniej pod latarnią. Tak było i w Pelplinie.

Do tańca przygrywał człowiek - orkiestra Jacek Jaworski. O dobre samopoczucie mieszkańców dbała też pelplińska kapela Jan-tos.

Krystyna Paszkowska
Zdjęcia Andrzej Połomski

W Gorzędzieju po europejsku

Sobótki Europejskie - pod takim hasłem zorganizowano imprezę świętojańską w Gorzędzieju, gm. Subkowy. Zabawa zaczęła się występami artystycznymi dzieci. Były mały teatrzyk, piosenki w wykonaniu m.in. Marty Tomczyńskiej z Małego Garca, którą nagrodzono wielkimi brawami. Dużo emocji wzbudziły zawody sportowe oraz konkurs wianków. Pomysłów na oryginalność nie brakowało. Po wyłonieniu najładniejszych, korowód uczestników zabawy udał się nad Wisłę, gdzie puszczono je na wodę. W ramach sobótkowej zabawy przewidziano również poszukiwania kwiatu paproci. Dla strudzonych przygotowano ognisko z kiełbaskami i grochówkę. Zabawa taneczna pokazała wszystkim, że sił nie brakuje nikomu, nawet tym, którym do tej pory czasami nie starczało. - Zawsze doskwierał mi ból nóg i kręgosłupa, dzisiaj nic nie czuję - powiedział nam pan Józef.



(an) Zabawa zaczęła się występami artystycznymi dzieci.

Fot. Anna Adamczyk

Tczew. Baseny już kuszą, pogoda nieco odstrasza

Dobra zabawa na początek deszczowego lata

Zachmurzone niebo, temperatura poniżej 20°C i popadający w sobotę deszcz odstraszył spragnionych kąpeli od skorzystania po raz pierwszy w tym roku z kompleksu odkrytych tczewskich basenów. Nie brakowało natomiast chętnych do wzięcia udziału w festynie rekreacyjno-sportowym zorganizowanym przez TCSiT. Naliczyliśmy ponad 100 dzieci, które z zapałem i zacięciem brały udział w różnego rodzaju grach, z nadzieją że wylosują nagrody

rzeczowe, których organizatorzy przygotowali sporo. Dzieci ustawiały się w kolejkach, by rzucić kółkiem od ringo, kołem od hula-hop, piłką do kosza czy pokonać slalom z woreczkiem na głowie. - Do Tczewa przyjechałam z Opalenia, z naszym nauczycielem od wychowania fizycznego - powiedziała nam 8-letnia Kornelia Stanisławska. - Pan Tomek Cejra gra teraz na kortach, a samochodem przywiózł do Tczewa jeszcze dwóch moich kolegów - dodała. (zb)



5-letni Mateusz (od lewej) i jego niespełna 3-letni brat Patryk Korzeniewski na festynie przyszli z mamą Ireną.

Fot. Zbigniew Brucki



4-letnia Daria Wirkus i Damian Wirkus, uczeń tczewskiej SP 5, wzięli udział w konkursie malowania kredą na chodniku.

Fot. Zbigniew Brucki

Szpegawsk - Tczew. Cenne znalezisko z 1921 roku

Tryptyk z morałem

Piotr Puchalski, mieszkaniec Szpegawski znalazł na strychu budynku „Tygodnik Ilustrowany” z 1921 roku. W trzech numerach znajdują się cenne informacje o Szkole Morskiej w Tczewie, istniejącej w latach 1920-1930.

W numerze z 9 lipca 1921 roku możemy przeczytać i o tym, że jeszcze w lipcu odpływa w rejs okręt szkolny „Lwów”, żaglowiec o pojemności 3 tysięcy ton. Jego załogę stanowili wychowankowie szkoły morskiej, którzy zakończyli właśnie pierwszy rok nauki. Było to doniosłe wydarzenie. Polska w wyniku traktatu wersalskiego objęła kawałek Wybrzeża. Z tego wyrosła Szkoła Morska w Tczewie, mająca kształcić marynarzy dla floty handlowej. Uczelnia posiadała dwa wydziały: nawigacyjny, pod kierunkiem majora Gustawa Kańskiego, marynarza z dużym doświadczeniem i mechaniczny prowadzony przez inż. technologa Kazimierza Bielskiego. Szkoła cierpiała na liczne braki w wyposażeniu. Potrzebna była biblioteka szkolna, pracownia fizyczna, także orkiestra smeczowa. Uczniowie korzystali z warsztatów kolejowych.

Jeżeli Polska będzie miała dostateczną ilość okrętów pływających pod jej flagą - napisano w „Tygodniku” - to pomnożą się znakomicie jej bogactwa, jeżeli zaś polski handel posługiwać się be-

dzie tonażem obcym - to obcy zgarną te bogactwa dla siebie.

Tak myśleli nasi przodkowie. Warto sobie zadać pytanie - ile z tej idei zostało do dzisiaj, kiedy Wybrzeża Bałtyckiego mamy pod dostatkiem.

Z egzemplarza z września 1921 roku dowiadujemy się, że 140 wychowanków Szkoły Morskiej pływa już na „Lwowie”. Przyszli wilkowie morskcy szorują pokład, oliwią maszynę, zwisają z czterometrowych masztów.

Szkoła prowadzona jest żelazną ręką przez komandora Garnuszewskiego. Komendantem statku jest por. Ziółkowski, a instruktorem angielski, komandor Burton. Nie wszyscy chłopcy znali angielski i dlatego z Burtonem porozumiewali się na migi. Przynajmniej w sytuacji, kiedy podpadał. Za przewinienia, wyznaczał karę - naśladując palcami szczeblowanie po drabinie, wyznaczał ile razy uczeń miał wejść na 9-metrowy maszt. Gdy Burton doszedł do wniosku, że dla sprytnych chłopaków to żadna kara, zaganiał ich do pracy pod pokładem. Poza uczniami „Lwowie” płynęło 8 oficerów wychowawców i 18 marynarzy z marynarki wojennej.

Tygodnik z 12 listopada 1921 roku, zamieszcza „fotki” z rejsu. Zdjęcia w szalupach, w czasie nauki nawigacji, szorowania pokładu, pracy przy olinowaniu statku. Może ktoś rozpozna na nich swojego przodka w marynarskim stroju?

Józef M. Ziółkowski



Fot. Józef M. Ziółkowski

Ze świetności Szkoły Morskiej w Tczewie pozostały tylko wspomnienia i pamiątki. Ot, chociażby w postaci „Tygodników Ilustrowanych”, gdzie zamieszczono informacje o pierwszym rejsie statku „Lwów”. Na budynku, w którym obecnie mieści się Liceum Ogólnokształcące jest tablica, przypominająca o istnieniu w Tczewie morskiej uczelni. Na sąsiadującym z budynkiem cmentarzu są dwa groby tych, którzy chodzili szkolnymi korytarzami - profesora i ucznia. W cieniu nagrobka z paskowca, pod którym leży dr med. komandor Florian Hłasko - jest skromny nagrobek Zbigniewa Piekarskiego, 19-letniego ucznia Szkoły Morskiej. Z krótkiej informacji można dowiedzieć się, że zginął tragicznie w 1924 roku.

Bożena Deja-Gałęcka, nauczycielka historii w Liceum Ogólnokształcącym w Tczewie opowiedziała nam historię związaną z tym faktem. - Kiedy chodziłam do szkoły średniej - mówi pani Bożena - Bronisław Goździelski, nauczyciel geografii prowadził nas na cmentarz i opowiadał o niektórych nagrobkach. Mówił o doktorze Hłasko, znanym lekarzu Szkoły Morskiej. Obok niego leży uczeń, który popełnił samobójstwo, w internacie, na trzecim piętrze budynku. To jest prawda. Jakie były powody, trudno było ustalić. Jego koledzy, z którymi rozmawiałam, mówili, że poszło o dziewczynę. Odbił mu ją jego kolega albo brat. Dlatego jego grobowiec jest charakterystyczny, przypominający okrągły, przerwany walec. To symbol krótkiego, młodego złamanego życia. Stoi w nim krzyż.

(józ)



Szkoła Morska w Tczewie

Powstała z inicjatywy wiceadmirała Kazimierza Porębskiego, szefa departamentu Spraw Morskich przy Ministerstwie Spraw Wojskowych w Warszawie. Z Tczewa było blisko do skrawka morza Bałtyckiego. Dlatego na siedzibę Alma Mater Mariniensis wybrano okazały budynek szkoły żeńskiej w Tczewie, zajmowany dotychczas przez wojsko.

Wykładowcami byli marynarze, którzy ukończyli obce uczelnie. Polska nie miała tradycji morskich. Komendant szkoły Antoni Garnuszewski i jego zastępca Gustaw Kański byli absolwentami szkoły w Odessie. Kazimierz Bielski był dyrektorem stoczni w Petersburgu. Tadeusz Ziółkowski służył w niemieckiej i angielskiej marynarce.

Komandor Garnuszewski był apolitycznym dowódcą. To zaważyło, że nie został komendantem po przeniesieniu Szkoły Morskiej do Gdyni, w 1930 roku. W Tczewie mieszkał przy ul. Sambora. Po przeprowadzce do Gdyni, pracował w tamtejszym Urzędzie Morskim, do 1939 roku. Po wojnie w latach 1947-1949 był komendantem Szkoły Morskiej w Gdyni.

Tczewską uczelnię ukończyło osiem roczników nawigatorów i mechaników. W sumie 150 absolwentów.

(józ)



Fot. Józef M. Ziółkowski

Polak potrafi. Włam Po stówę

Minęła właśnie godz. 21, gdy pewien obudzony ze snu mieszkaniec Sztutowa, zobaczył pochylonego nad sobą znajomego mężczyznę. Nocny gość był pijany. Uderzył zaspanego domownika w twarz i zażądał 100 złotych. Zaskoczona ofiara zdążyła jedynie odpowiedzieć, że w tej chwili nie ma pieniędzy. Włamywacz zapowiedział, że zgłosi się po nie jutro. Rozczarowanie powetował zabierając ze sobą drzewko szczęścia. Napadnięty nie czekał jednak na kolejne odwiedziny. Szybko pobiegł na policję. Dokładnie opisał mężczyznę. W ciągu godziny funkcjonariusze odnaleźli i zatrzymali włamywacza. Okazało się, że jeden z nich, 40-latek jest dobrze znany policji. Trafił do aresztu.

(gal)

To ciekawe. Zostawcie jaskółki Chronione

Każdy nowy przepis unijny spędza sen z powiek Polaków. Jak się okazuje, niepotrzebnie, bo większość z nich błędnie interpretujemy. Tak było już z bigosem i kiszonymi ogórkami. Teraz w popłoch wpadli rolnicy na wieść o tym, że muszą likwidować jaskółcze gniazda. Jak się dowiedzieliśmy, wszystkie gatunki jaskółek objęte są całoroczną ochroną. To jeden z niewielu gatunków ptaków zakładających gniazda w miejscach, gdzie mieszka człowiek i zgodnie z ustawą o ochronie przyrody, zabrania się ich zabijania, okaleczania oraz niszczenia ich jaj i gniazd. (am)

Po przekątnej. Łeba – Prabuty Co wiemy o sobie?

Co władarze pomorskich miejscowości wiedzą o swoich sąsiadach? Postanowiliśmy zaskoczyć tym pytaniem burmistrzów miast, leżących „po przekątnej” na mapie województwa. Tym razem wybraliśmy Łebę i Prabuty.

Biwak, ale bez koleżanek

Burmistrz Prabut, Bogdan Pawłowski, zaskoczony naszym pytaniem o Łebę, próbował grać na zwłokę.

– Czy mogę się przygotować? – spytał od razu. Po chwili zastanowienia jednak okazało się, że wie o Łebie sporo. Prabucki władarz z wykształcenia i zamiłowania jest historykiem, dlatego, podczas rozmowy często przytacza ciekawostki dotyczące różnych terenów kraju. Również Łeby.

– To piękne miasto nadbałtyckie – stwierdził. – Do niedawna głośno dyskutowano nad utworzeniem księstwa łebsko-słupskiego. To by była dopiero atrakcja!

Dalsze grzebanie w pamięci przyniosło rezultaty. Okazuje się, że dla burmistrza Łeba nie jest tylko punktem na mapie.

– Wie pani co? Gdy chodziłem do IV klasy Liceum Ogólnokształcącego byłem w Łebie na biwaku z kolegami. Spędziłem tam cały tydzień! – zawołał triumfalnie.

– Bez koleżanek? – zagadnęliśmy.

– Bez koleżanek! – odpowiedział stanowczo.



Źródło: oprac. własne, czerwiec 2004 r.

Info: (TMB)

– A czy chciałby pan tam jeszcze kiedyś pojechać? – dążyliśmy temat.

– Tak, ale, niestety, praca samorządowca charakteryzuje się brakiem wolnego czasu – odpowiedział burmistrz.

Nawet nie przejeżdżałam

– Nazwę miasta znam i wiem mniej więcej, gdzie leży na mapie – powiedziała nam pani burmistrz Łeby, Halina Klińska, zaskoczona pytaniem o Prabuty. – Nigdy nawet nie przejeżdżałam przez Prabuty.

Zapytaliśmy Halinę Klińską o jakieś związki z grodem nad Liwą.

– Nie mam tam żadnej rodziny, nawet nie kojarzę, żeby wśród moich znajomych ktoś kiedyś coś wspominał o Prabutach – przyznała Klińska.

Uzyskaliśmy jednak zapewnienie, że stan wiedzy pani burmistrz o Prabutach poprawi się.

– Mogę publicznie obiecać, że zaznajomię się z wiedzą o tym mieście. Na pewno sprawdzę informacje o Prabutach, żeby nie dać się zaskoczyć drugi raz – dodała ze śmiechem burmistrz Łeby. – Przy okazji serdecznie pozdrawiam burmistrza, radnych i wszystkich mieszkańców tego miasta.

Justyna Sikorska,
Piotr Piwka

Paralotnia na drzewie

Strażacki podnośnik musiał wkroczyć do akcji, aby uratować paralotnię, która nieoczekiwanie znalazła się na szczycie jednego z drzew w Rewie. Jak się okazało, silny wiatr porwał maszynę z ziemi, zanim jej właściciel rozpoczął lot. Paralotnia zaplątała się w gałęzie na wysokości ok. 15 metrów. (mid)



Z GÓRY NA DÓŁ

Jak grochówka, to tylko kaszubska



Uczestnikom regionalnego przeglądu piosenki w Domu Kaszubskim w Dębogórze w przerwie wydano posiłek regeneracyjny w postaci grochówki.

Fot. Krzysztof Miśdziol



Jak to jest w zwyczaju, grochówkę podaje się przy otwartych oknach. Wysokie parapety pozwalały poczuć się jak w pubie.

Fot. Krzysztof Miśdziol



Kto po grochówce zdecydował się wyjść na zewnątrz Domu Kaszubskiego, mógł sobie np. osłodzić posiłek.

Fot. Krzysztof Miśdziol

Kartki z kalendarza

Elżbieta - imieniny 4 i 8 lipca

Elżbieta jest kobietą skrytą i tajemniczą. Ceni sobie swobodę we wszystkich swoich poczynaniach. Posiada silne poczucie odpowiedzialności. Jest zawsze dobrą dyplomatką. Lubi dobrą literaturę, muzykę i odpoczynek na łonie natury.

Bezpośrednia i towarzyska

O Elżbiecie Krajewskiej, wójcie gminy Sadlinki, opowiada jej mąż Henryk.

– Nie wszystko się zgadza. Moja żona nie jest skryta i tajemnicza, wręcz przeciwnie – bezpośrednia i towarzyska. Potrafi odnaleźć się w każdej sytuacji i ci, co ją znają, potwierdzą, że z Elą nie można się nudzić. Rzeczywiście jest osobą konkretną i gdy wyznaczy sobie jakiś cel, to sumiennie do niego dąży. To prawda, że lubi naturę. W wolnym czasie wyjeżdża nad morze lub w góry. Ostatnio odwiedziła Zakopane. Kocha zwierzęta. W domu mamy dwa małe i jednego dużego psa. Lubi też czytać książki. Niestety, ze względu na charakter pracy ma mało czasu wolnego.

(just)

Elżbieta
Krajewska
Fot. Małgorzata
Enerlich-Kamińska



Pomorskie Elżbiety

Elżbieta Kania, długoletnia dyrektor Szkoły Muzycznej w Wejherowie, tydzień temu przeszła na emeryturę
Elżbieta Drapińska, wiceprezes Sądu Rejonowego w Kartuzach
Elżbieta Pawłowska, nauczycielka wf, sędzia szachowy z Kartuz
Elżbieta Wilkowska, z firmy projektowej zajmującej się między innymi koncepcją kartuskiego Rynku
Elżbieta Roszkowska, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Żukowie

Jacek – imieniny 3 lipca

Jacek jest mężczyzną bardzo konserwatywnym, stałym w uczuciach o niezależnym, twórczym umyśle. Cechuje go duża pewność siebie – zawsze chce występować jako niepowtarzalny autorytet. Lubi przebywać w gronie przyjaciół.

Pomorscy Jackowie

Jacek Thiel -specjalista ds. promocji miasta Wejherowa
Jacek Kowalik, poseł RP
Jacek Wesółowski, chirurg w Szpitalu Powiatowym w Kartuzach

SERCA DWA

 Serca
dwa

GRUPA VI. BEZ AWANSÓW

Podobnie jak w poprzednich sezonach, również i w tym żadnemu kociewskiemu zespołowi nie udało się awansować z B-klassy grupy chojnicko-starogardzkiej.

■ Neptun był blisko

ZDUNY. Najbliżej sukcesu był Neptun Zduny, jednak w wywalczeniu awansu przeszkodziły niespodziewane straty punktów w rundzie jesiennej. Przegrana na wyjeździe z Gwiazdą Karsin 1:4, remis z Jantarem Pawłowo 2:2, czy też porażka u siebie z Borowiakiem II Czersk 0:2, sprawiły, że mimo ambitnej pogoni w rundzie wiosennej straty okazały się nie do odrobienia. Jednak, jak zawsze w klubie twierdzono, zespół w tym sezonie nie miał postawionego celu awansu do A-klassy. Zwłaszcza, że odrodził się po dwuletniej przerwie i piłkarze najpierw mieli ograć się w B-klassie i dopiero później powalczyć o coś więcej. Gra w rundzie wiosennej może dawać nadzieję, że o coś więcej zespół ze Zdun powalczy już od jesieni.

■ Koliber z wahliwą formą

LUBICHOWO. W Lubichowie ścierają się dwa poglądy na budowanie drużyny. Część działaczy twierdzi, że trzeba grać młodzieżą z Lubichową i okolic. Inni twierdzą, że zespół taki nie poradzi sobie w walce o A-klassę i trzeba poszukiwać wzmocnień spoza gminy. Ta druga teoria budowy zespołu przeważała w rundzie wiosennej. Zespół, gdy się tylko zgrał, no i pod warunkiem, że piłkarze zaciężni pojawiali się na zbiórce przedmecowej, wszystko wyglądało dobrze. Nie wiadomo, jak będzie wyglądał skład Kolibra w przyszłym sezonie, jednak wielokrotnie już pisaliśmy, że gmina, która posiada tak dobrze przygotowane boisko, którego nie powstydziłby się IV ligowcy powinna grać przynajmniej o klasę wyżej. Piłkarze Kolibra nie mogą sobie pozwolić na tak znaczne wahania formy. Potrafią wygrać trzy mecze z rzędu, by kolejne dwa przegrać z teoretycznie słabszymi rywalami.

■ Chimeryczny Orzeł

RADZIEJEWO. Orzeł Radziejewo to również bardzo chimeryczny zespół. Były spotkania w których piłkarze tego klubu potrafili napędzić strachu najlepszym, zdarzały się też kompromitujące wpadki. Nikt w klubie nie cieszył się z przegranych z Brdą Ryteł 1:8, Jantarem Pawłowo 0:11, czy Zielonymi Łąg 1:7. Jednak wiosną przysły już wygrane z Gromem Leśno 2:1, Kolibrem Lubichowo 7:6 czy też Zielonymi Łąg 2:1. Te wyniki pozwoliły wspiąć się trochę wyżej w ligowej tabeli i mamy nadzieję, że w kolejnym sezonie Orzeł nadal będzie nas zaskakiwać raczej tymi miłymi niespodziankami.

■ Meteora wloty i upadki

PINCZYN. Meteor Pinczyn cieszył się samą grą, a nie zdobywaniem punktów i wydaje się, że taka rola piłkarzom z Pinczyna odpowiada. Nie wszyscy mogą przecież wygrywać, często ważniejsza jest sama radość czerpana z gry.

■ Pomorzanka wraca?

SKÓRCZ. W B-klassie najprawdopodobniej pojawi się kolejny, silny zespół z Kociewia. Pomorzanka Skórcz, z powodu kłopotów finansowych nie przystąpiła do rundy wiosennej rozgrywek A-klassy. Zarówno działacze klubu, jak i burmistrz Skórcza, Tadeusz Zieliński, zapowiadali, że zależy im na tym, aby piłka w Skórczu nie umarła.

- W najbliższych dniach umawiamy się z burmistrzem na spotkanie i wtedy sprawa naszego ewentualnego uczestnictwa w rozgrywkach B-klassy się wyjaśni - powiedział Józef Laskowski, prezes LZS Pomorzanki Skórcz.

(WŁA)

Do zobaczenia

Zawodnicy teraz mają wakacje, w sierpniu wrócimy do rubryki piłkarskiej i dopiero wtedy okaże się jakie zespoły w B-klassie wystąpią. Być może pojawią się kolejne lokalne inicjatywy powołujące do życia kolejne bractwa piłkarskie na Kociewiu. Być może będą one bardziej trwałe niż ubiegłoroczny Grzymisław, który uczestniczył w rozgrywkach około miesiąca. Widać, że stworzenie i utrzymanie zespołu nawet w B-klassie nie jest łatwym zadaniem. Dlatego jeszcze większe słowa uznania należą się tym, którzy od lat tworzą piłkę nożną w powiecie starogardzkim.

Piłka nożna B-klasa

Awans. Sparta Gogolewo w A-klassie

W końcu doczekali

Na ten awans w Gogolewie liczone od początku rozgrywek, dlatego Sparta uchodziła za jednego z faworytów. Przed rundą wiosenną do zespołu sprowadzono doświadczonego Piotra Raniszewskiego i trenera, Leszka Czarę. Już pierwszy wygrany mecz z Majewem (najgroźniejszy rywal, wówczas lider) spowodował, że końcowe zwycięstwo było bardzo prawdopodobne.

Sparta w B-klassie występuje od dwóch lat. Wcześniej, przez rok, zespół walczył w Gniewskiej Gminnej Lidze Piłki Nożnej. Ubiegłym roku, na finiszu rozgrywek, piłkarze z Gogolewa zajęli III miejsce, za Centrum Pelplin i Strzałem Jabłowo. Od początku opieki pod każdym względem nad drużyną sprawuje Mirosław Piszora. - Kiedyś opiekowałem się C-klasowym zespołem LZS Gogolewo, więc młodzi chłopcy namówili mnie, aby stworzyć drużynę piłkarską i tak się zaczęło - wspomina Mirosław Piszora. Od początku rozgrywek drużynę Sparty interesowało wyłącznie zwycięstwo, a co za tym idzie awans. W krótkim cza-



Sparta Gogolewo i jej działacze.

Fot. Andrzej Sarnowski

sie w Gogolewie zbudowano drugie boisko. Piłkarze wygrywali mecz za meczem i w końcu awans stał się faktem. Według kibiców, w minionym sezonie najlepszy mecz Sparta zagrała ze Strzałem Jabłowo. Wówczas pojedynek stał na bardzo wysokim poziomie i zakończył się zwycięstwem Sparty 1:0 (bramka w ostatnich minutach meczu). Natomiast najgorzej było w potyczce z Orłem Borkowo. Wprawdzie piłkarze wygra-

Wzmocnimy się

Mirosław Piszora
Sparta Gogolewo



Fot. Andrzej Sarnowski

- Na początek chciałbym podziękować naszym kibicom i sponsorom. Jak nam będzie szło w wyższej lidze, trudno powiedzieć. Mam nadzieję, że nie będziemy walczyć tylko o utrzymanie. Na pewno zanim przystąpimy do rozgrywek, wzmocnimy nasz zespół.

li 4:3, ale ich gra nie była niezbyt miła dla oka. Najlepszym strzelcem w zespole jest Dawid Gajewski, któ-

ry ma na koncie 26 goli. Na słowa pochwały zasłużył bramkarz Rafał Graban.

(jovi)

Grupa VII. Na finiszu

Wszystko po staremu

Kolejny sezon piłkarski w najniższej z lig już za nami. Pora więc podsumować rozgrywki. Być może od następnego sezonu B-klasa będzie znacząco odmieniona.

Z grupy VII awans bezpośredni uzyskała Sparta Gogolewo. Drugiemu na mecie, KS Majewo, przysługuje prawo gry w barażach. Na chwilę obecną nie jest jeszcze znany rywal majewian w walce o A-klassę. Prawdopodobnie będzie to wicelider grupy II (okręg Gdyni). Podsumowując, najbardziej skutecznym zespołem była Sparta, która łącznie zdobyła 86 goli, z czego 28 wiosną. Najmniej goli zdobyli piłkarze Jaguara Malenin (21 - drugi rok z rzędu). Najwięcej goli wpuścili bramkarze z Dąbrówki (92). Najlepszą obroną dysponuje Sparta i Majewo. Zawodnicy obu ekip stracili po 26 bramek. Najlepiej przed własną publicznością grali również piłkarze Sparty (komplet zwycięstw w rundzie wiosennej) a najsłabiej Jaguar



Sędziowie wielokrotnie sprawdzali karty zawodników. Aż (a może tylko) osiem razy próbowano oszukać przeciwnika.

Fot. Andrzej Sarnowski

(jedna wygrana). Na wyjazdach najczęściej wygrywała Sparta i Majewo. Najrzadziej, tradycyjnie Jaguar. Miano najsukuteczniejszego zawodnika wywalczył Łukasz Racki z Walichnow (33 gole). Aż osiem razy zespoły zagrały nieuczciwie wo-

bec przeciwników, bo tyle razy przyznano walkowery (najwięcej od trzech lat). Największym rozczarowaniem była postawa Wisły Walichnowy. Największy postęp zrobiły drużyny Delfy Małzewko i Świtu Dąbrówka Tczewska. Ponadto

Tabela końcowa

1. Sparta	64	86:26
2. KS Majewo	53	76:26
3. Strzał	52	67:19
4. Wisła	44	81:44
5. Lignowy	41	51:43
6. Delta	37	37:32
7. Świt R.	35	47:46
8. Iskra	27	40:66
9. Świt D.	22	45:92
10. Orzeł	20	42:70
11. Szpak	20	32:62
12. Bobowo	17	21:59
13. Jaguar	14	21:59

Świt to jedyny zespół, który sprawił największe niespodzianki. Najrówniej od wielu lat gra Świt Radostowo.

Jak się dowiedzieliśmy w przyszłym sezonie w B-klassie planowane są zmiany. Utworzone będą dwie grupy (tak jak dotychczas), ale zostaną podzielone na rejony. W I grupie zagrają zespoły z rejonu starogardzko-pelplińskiego, a w drugiej z gniewsko-tczewskiego. Do piłkarskiej zabawy przylączy się od nowego sezonu Okland Szprudowo.

(jovi)

SIEĆ POLSKICH SKLEPÓW

**UWAGA! DŁUŻSZE GODZINY
OTWARCIA SKŁEPÓW:
PONIEDZIAŁEK-SOBOTA 6³⁰-21³⁰
NIEDZIELA 8⁰⁰-18⁰⁰
WYBRANE SKŁEPY BĘDĄ CZYNNY JESZCZE DŁUŻEJ**

Gniew. Pokaz Kucia Artystycznego

Cudeńka spod kowadła

Kilkudziesięciu artystów kowali z kraju i zagranicy weźmie udział w XI Międzynarodowym Pokazie Kucie Artystycznego w Gniewie. Warownia kowalskie obłożenie przeżyje już w sobotę i niedzielę. Początek artystycznych zmagani już jutro o godz. 10.

Uczestnicy pokazu swoje warsztaty pracy rozłożą na

zamkowym dziedzińcu. Tradycją już stało się, że dzieła sztuki kowalskiej wykute podczas międzynarodowego pokazu kucia artystycznego wzbogacają zamkową galerię.

Co roku nagradzana jest najlepsza praca w stylu gdańskim, najlepsze wzornictwo wystawionej pracy.

Więcej o imprezie w jutrzejszym wydaniu „Dziennika”.

Nagradzana jest też wartość artystyczna prac oraz najlepszy pokaz kucia.

Miłośnicy typowo rycerskich uciech będą mogli sprawdzić, czy nadają się do tego stanu. Niepokornych i hultajów do porządku doprowadzi zamkowy kat. Nikt mu nie ucieknie. (kap)

POD NASZYM
Dziennik
Bałtycki
PATRONATEM

**Klub
Prenumeratora**
bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26

SPECJALNIE DLA WAS

Weekend w hotelu

Chcesz wyjechać na weekend? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca – weekend dla dwóch osób w hotelu.

Pierwsze pytanie w tym miesiącu: **Jaka flaga oznacza zakaz kąpiei?** Na odpowiedzi czekamy do 8 sierpnia 2004 r. Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Weekend w hotelu”.

Graj i wygrywaj



Szanowni Prenumeratorzy, w ostatnią sobotę trafił do Państwa rąk kolejny numer „Prenumeratora”. A w nim superkonkurs z dużą liczbą nagród i wartościową nagrodą główną. W tym miesiącu jest nią miniwieża! Takiej okazji nie można przegapić. Wystarczy wypełnić kupon i przesłać do naszego Biura Konkursów. W gazetce znajdziecie także korzystną ofertę rabatową partnerów Klubu Prenumeratora. Tańsze usługi w serwisie samochodowym, rabat na zakup soczewek kontaktowych, kolacja we dwoje o 20 procent tańsza – to tylko niektóre propozycje. Nie zwlekaj więc i wybierz się na zakupy z kartą Klubu Prenumeratora. To się naprawdę opłaca!

Partnerzy klubu: Salon Kosmetyczno Fryzjerski ABACOSUN, Eurotel Autoryzowany Przedstawiciel Sieci ERA, VIVA Club Sopot, Toyota Chwaszczyno, Kawiarnia Restauracja Derby, Chemia – materiały budowlane i wykończeniowe, Hotel Pensjonat La Siesta, AQUA Centrum Sportowo-Rekreacyjne, Hotel Szydlowski, Hotel Niedźwiadek, Zakład Optyczny Stojalowski, Auto Serwis WT Błazewicz.

Prosto do domu

Zamawiając prenumeratę, masz gwarancję stałych dostaw ulubionej gazety, codziennie prosto do domu. Korzystnie jest zamówić prenumeratę na okres trzech miesięcy lub dłuższą i wtedy można otrzymać firmową – „Dziennika Bałtyckiego” – skrzynkę na gazety i listy. Skrzynka jest własnością Prasy Bałtyckiej do dyspozycji Czytelnika na czas trwania prenumeraty.



R E K L A M A

OGŁOSZENIE

Prezydent Miasta Tczewa

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na

sprzedaż nieruchomości nie zabudowanych, położonych w Tczewie przy ul. Jana Brzechwy, obr. 11, km 4, KW 17957:

Lp.	Nr działki	Powierzchnia	Cena wywoławcza brutto*	Wysokość wadium
1.	10/14	595 m ²	38 680,00 zł	3870,00 zł
2.	10/29	608 m ²	39 520,00 zł	3960,00 zł
3.	10/31	631 m ²	41 020,00 zł	4110,00 zł

* Ceny wywoławcze uwzględniają 22%-owy podatek VAT.

UWAGA! Grunt wymaga wyłączenia z użytkowania rolniczego.

Przetarg odbędzie się w dniu 22.07.2004 r. o godz. 11.00 w Urzędzie Miejskim w Tczewie (sala nr 8, parter). Osoba przystępująca do przetargu powinna wpłacić podaną wyżej wysokość wadium w formie pieniężnej na konto Urzędu Miejskiego nr PKO SA I Oddział Gdańsk 681240124211100100225 0598. Wadium musi wpłynąć na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Tczewie najpóźniej do dnia 15.07.2004 r. (włącznie). Przy dokonywaniu wpłaty należy podać nr działki, której dotyczy wadium. Ostateczny termin wpłaty ceny sprzedaży, po odliczeniu wpłaconego wadium, upływa najpóźniej 1 dzień przed zawarciem umowy notarialnej. Jeżeli osoba ustalona nabywcą nieruchomości nie stawia się bez usprawiedliwienia w Kancelarii Notarialnej w oznaczonym dniu i godzinie, Prezydent Miasta Tczewa może odstąpić od zawarcia umowy notarialnej, a wadium ulega przepadkowii. Dodatkowych informacji udziela Wydział Gospodarki Mieniem Komunalnym Urzędu Miejskiego w Tczewie, II piętro, pok. nr 45, 531-31-46, p. Anna Michalska.

142983A

NIE PRZEGAP

Pieśni
Chóralne

Szykuje się gradka dla miłośników pieśni chóralnej. Tczewskie Centrum Kultury i Chór Męski Echo zapraszają na XIII Tczewski Festiwal Pieśni Chóralnej. Odbędzie się on w niedzielę, 4 lipca br. o godz. 16 w Tczewskim Domu Kultury, przy ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 10. Wstęp jest wolny.

Wystąpią m.in. Gdynska Orkiestra Symfoniczna, Chór Męski Dzwon Kaszubski, Chór Mieszany Symfonia, Akademicki Chór Uniwersytetu Gdańskiego, Chór Harmonia, Chór Lutnia, Chór Męski Moniuszko, Towarzystwo Śpiewu Halka, Chór Męski Echo. (józ)

R E K L A M A

PRACA

ZATRUDNIĘ

HOSTESSY

do roznoszenia ulotek
we Władysławowie,
stawka 8 zł/godz.,
0-508-112-427

KIEROWCĘ

wymagane: prawo jazdy
kat. C, E oraz
świadectwo kwalifikacji
– zatrudni P. T. H.
„Broker”, 56-330-41

KIEROWCÓW z kat. C+

E z doświadczeniem w krajach UE zatrudni Firma Międzynarodowa, tel. 012/432-89-10

KONSULTANTKI Oriflame,
302-47-07

Kierowców z samochodem osobowym
– praca w Szwecji przy zbiorze owoców (1,5 do 3 miesięcy). Wyjazd i pobyt sponsorowany. Przewidywane zarobki 5000 zł/mc netto.
(058) 344 24 45, (058) 344 29 08, (058) 344 24 45, (058) 344 29 08
www.interregion.home.pl

FRYZJERA/ fryzjerkę damsko- męskich zatrudnię w salonie w Tesco w Gdyni. Umowa o pracę + korzystna prowizja, 0-505-858-400

LAKIERNIKA samochodowego zatrudnię w Starogardzie Gd., 0-606-612-903

PRACA W NORWEGII
(UMOWA O PRACĘ)

- CIEŚLA
- STOLARZ BUDOWLANY
- MALARZ (WYKONANIE W ZAWODZIE)
- MONTER RUSZTOWAŃ (Z CERTYFIKATEM)
- MURARZ
- MONTER KONSTRUKCJI STALOWYCH
- PARKIECIARZ
Wymagana udokumentowana praktyka minimum 6 lat w zawodzie.

KONTAKT:
NORWEGIAN TRADE LTD
72-001 KOŁBASKOWO
KAMIENIEC 7A
091-3119323
091-3119698
091-3119691
E-MAIL: asimonsen@wp.pl

PRACOWNIKA z doświadczeniem przy produkcji folii LDPE, Pruszcz Gdański, 682-21-32

SZWACZKI, krojczego, mechanika maszyn szwalniczych, 682-35-90, 691-17-34

PRACOWNIKÓW ochrony, dozorców z rejonu Tczewa na sezon, (0-58) 344-15-78, 0-691-767-129

SZUKAM PRACY
ELEKTRONIK, radiokomunikacja, angielski, Linux, komputery, prawo jazdy kat B, SEP

KSIĘGOWA doradzi i pomoże poprowadzić księgowość i zarządzić finansami, doświadczenie, 0-505-015-610

MALARZ rencista, 33 letni staż pracy, solidny, uczciwy, (0-58) 532-65-52

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem min. 2 lata, okolice Pruszcza Gd., u siebie w domu, odpowiedzialna, (0-58) 683-13-79

DOŚWIADCZONA księgowa doradzi i pomoże poprowadzić księgowość i zarządzić finansami, 0-505-015-610

AUTO MOTO

SPRZEDAM

CIĄGNIK Bia toruś, sprzedam, 0-605-184-559 po 18

FIAT 126 FL, 91 r., 45 000 km, I właśc., stan bdb, garażowany, (0-58) 301-54-19

FIAT Cinquecento, 700, 94 r., 90 000 km, 7500,-, zielony metalik, zadbane, AA, R, 4 głośniki, stan bdb, 0-608-780-498

FIAT Punto, 1.2 ELX, 96 r., 14 000,-, złoty, 3 drzwi, 0-604-497-020

OPEL Corsa B, 1.4 benzyna, 1993 r., 11900 zł, 4 drzwi, bezwypadkowy, (0-58) 562-15-94

OPEL Corsa B, 1.2, 12 000,-, 5 drzwi, 93/94 r., po wymianie pasków, zadbane, (0-58) 683-00-95 po 18,00, 0-696-657-066

OPEL Corsa, 94 r., 172 000 km, 10 500,-, biały, składak, atrakcyjny wygląd, dużo dodatków, 0-692-376-966

OPEL Kadett 1.3 plus gaz, 1986 r., cena 4200 zł, 0888-280-006

POLONEZ Caro, 1.5 benzyna, 94 r., 76 000 km, 3700,-, złoty metalik, AA, R, (0-58) 684-32-83

RENAULT Twingo, 1.3, 1994 r., 120 000 km, 10 500 zł, zielony, instalacja gazowa, nowe opony letnie + zimowe, Chojnice, 0-501-034-506

VW Derby, 1983, 2 000 zł, niebieski, stan dobry, Tczew, 0-606-731-847

VW Golf III kombi, 1.9 TDI, 1994, 18900 zł, bezwypadkowy, (0-58) 562-15-94

VW Polo, 03 r., 20 000 km, 35 500,-, AA, ES, EL, WS, CZ, ABS, 4x airbag, 0-503-667-440

CIĄGNIK C-330, C-360, U914, U1614, wywrotka niska, Bizon, sprzedam, 0603-492-168

KUPIĘ

AI Gotówka. Osobowe, dostawcze 554-44-00, 0604-215-315

DAEWOO Tico, Lanos, Matiz, Nubira, Gotówka, (0-58) 561-39-14, 0-602-312-873

FIAT, Seicento, Punto, Uno, Cinquecento. Gotówka, (0-58) 561-39-14, 0-602-312-873

+moto
+gratka
Auto

zamów
reklamę
w **środe**
w

Dzienniku
(058) 30 03 200

SKODA, Favorit, Felicia,
Octavia, Fabia. Gotówka.,
(0-58) 561-39-14,
0-602-312-873

INNE

AUTOELEKTRYKA, usługi
w terenie, dojazd do klienta,
24 godziny!, 0-694-819-531

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

CHWASZCZYNO działka
budowlana 1300 m kw,
uzbrojona, blisko jeziora,
sprzedam.,
(0-58) 562-31-45 po 16: 00,
0-506-125-905

CZARNA Woda, dom jed-
norodzinny, bud. gosp.
z garażem, działka
2000 m kw.,
(0-58) 587-87-97,
0-601-621-066

ŁĘKA rzemieślniczo-bu-
dowlane pod budownictwo
mieszkaniowe lub rzemio-
sło, tania, Suchy Dąb,
(0-58) 682-86-45

GDAŃSK- Tczew (przy tra-
sie), uzbrojona, 19,-/ m,
Kolnik, 682-97-48

GNIEW, mieszkanie 130
mkw w domu wielorodzin-
nym sprzedam,
(0-58) 556-52-99

GOŁUBIE k. Wieżycy,
1300 m kw., uzbrojona, ma-
lownicze okolice, lasy, je-
ziora, 0-505-827-586

ŁĘKA oklice, dom nowy
caloroczny 180 m kw.,
działka 7000 m kw., linia
brzegowa jeziora,
0-508-539-814

JABŁOWO działka budow-
lana 877 m kw sprzedam,
0-503-148-436

JAGATOWO, działki bu-
dowlane koło lasu,
(0-58) 691-01-82

KOLBUDY- Bielkowo,
mieszkanie 2-pokojowe,
41 m, panele, kafe, wła-
sność hipoteczna,
0694-931-930

KONARZYŃKI działka bu-
dowlana 1000 m kw.
0 5 8 / 5 6 - 3 7 6 - 2 3 ,
0-606-653-644

KOŚCIERZYNA dom jed-
norodzinny, działka
665 m kw, ogrzewanie ga-
zowe, (0-58) 680-81-10,
0-693-285-535

KRĄG k/Starogardu Gd,
860 m kw, pilnie sprzedam,
0-507-214-882

KULICE koło Pelpina,
mieszkanie 63 m kw, wła-
snościowe sprzedam,
(0-58) 536-21-95

ŁĘBA, centrum, do wynaję-
cia na działalność handlo-
wą, 0-693-370-088

MIESZKANIE 3-pok., par-
ter, okna PCV, małe mia-
steczko w Borach Tuchol-
skich, Czarna Woda,
(0-58) 587-89-58

PĄCZEWO koło Starogar-
du dom 100 m kw, sprze-
dam lub zamienię na miesz-
kanie 2, lub 3-pokojowe
w Starogardzie, 50 m kw.
85000 zł, 0-601-629-494

PRUSZCZ GD., 34 m kw.,
62 tys. zł, kuchnia, łazien-
ka, duży pokój, po general-
nym remoncie,
(0-58) 683-13-38,
0-506-920-298

RADUNICA,
atrakcyjna działka,
1400 m, 19zł/ m,
0608-440-104

SKÓRCZ Leśna 14, dom,
budynek gospodarczy,
działka 858 m kw sprze-
dam, 0-508-293-802

SOMINY, sprzedam
działki letniskowe,
budowlane,
0-502-503-081

STAROGARD Gd mieszka-
nie własnościowe 3-pokojo-
we, 50 m kw, III piętro, bal-
kon, 0-601-346-864,
(0-58) 562-31-43,
0-600-254-785

STAROGARD Gd. miesz-
kanie 47 m kw, dwupokojo-
we, sprzedam lub zamienię
na mniejsze.,
0-609-522-581

STAROGARD Gd. ul. Ju-
randa ze Spychowa miesz-
kanie 3 pokoje, 63,4 m kw,
0-602-340-895

STRASZYN, działki budow-
lane, uzbrojone, atrakcyjna
lokalizacja, tel.
0501-536-223

TCZEW centrum,
kamienica, mieszkanie
3 pokojowe, piec
sprzedam
(0-58) 664-43-66,
(0-58) 664-88-90

TCZEW, dom szeregowy,
super lokalizacja,
(0-58) 531-07-25,
0-607-985-070

TCZEW okolice, dom, bu-
dynki, działka, dobry punkt,
sobota godz. 19.00,
(0-58) 533-10-94

TCZEWSKIE ŁĄKI, dom
piętrowy, 210 m kw, ogrze-
wanie pompa ciepła,
ogród 3500 m kw, cena
240.000 zł,
(0-58) 531-42-01,
0-504-341-135

USTKA, mieszkanie 2 po-
kojowe sprzedam,
0-602-731-060

KASZUBY- atrakcyjne
działki tania, 0-602-773-373

SPÓŁDZIELNIA
Mieszkaniowa „Dom
Nad Słupią” planuje
budowę mieszkań
w Słupsku, cena
od 1519-1645 zł/m kw,
termin rozpoczęcia
październik 2004,
(0-59) 843-01-54

BORY Tucholskie, atrakcyj-
ne działki budowlane od
1000 do 2500 m kw., 8-
9 zł/m kw.,
(0-52) 336-10-10 wieczor-
em

INNE

GARAŻE blaszane- wy-
przedają!, (0-58) 562-70-30,
0-505-036-609

KOLBUDY, mieszkanie
2-pokojowe, 48 m, z balko-
nem, piwnica, odnajmę,
682-61-93

KOŚCIERZYNA ul. Długa
do wynajęcia lokal handlo-
wo- usługowy,
0-603-052-156

LEŚNA Jania sprzedam lub
wyzdierzawę sklep,
(0-58) 582-18-91,
0-502-620-958

PRUSZCZ Gdański, Obroń-
ców Pokoju 1/5, odnajmę
pokój rencistce za opiekę.

PRUSZCZ Gdański, pokój
dla pań pracujących odnaj-
mę, 683-59-81

PRUSZCZ Gdański,
wynajmę mieszkania,
120 m, 62 m, 58 m,
(koło Biedronki),
0502-497-404

RENCISTA- nauczyciel za-
wodu, pracowity, wysporto-
wany poszukuje mieszka-
nia za wykonywanie różne-
go rodzaju świadczeń,
(0-58) 683-94-34

STAROGARD Gd. oddam
w najem mieszkanie 3-po-
kojowe, 400 zł plus opłaty,
0-606-395-260

STAROGARD Gd. sprze-
dam lub wynajmę kiosk,
dworzec PKS, atrakcyjna
cena i lokalizacja,
0-507-585-791

TCZEW, zamienię kawaler-
kę na większe zadłużone,
(0-58) 532-19-63

WOJEWÓDZTWO
pomorskie, firma
odzieżowa poszukuje
do wynajęcia sklepów
pow. 50 m
do 200 m kw.,
w ścisłym centrum
miasta (rynki, deptaki,
główne ulice), powyżej
10.000 mieszkańców,
0-601-568-347

DOM

SPRZEDAM

BLACHA 6 mm, dwuteow-
nik 14 mm sprzedam,
0-605-184-559 po 18

BOAZERIE, deski podłogo-
we, listwy, (0-58) 342-54-31

KOSIARKA konna przero-
biona do ciągnika, na gu-
mowych kołach, 400,-,
0-506-519-045

SIATKI, słupki, druty- kol-
czasty, (0-59) 847-13-29

WANNA emaliowana z ba-
terią, 150 zł, sprzedam,
058/681-43-06

INNE

OKNA
PCV
ALU
PRODUCENT ALUDOR
773 00 91, 92
Pruszcz Gd., Podmiejska 5

APARATY
cyfrowe.
Kamery DVD.
Video. Wieże.
Telewizory.
Monitory. Telefony.
Radiomagnetofony.
Naprawa
Mikoś,
Gdańsk,
Grunwaldzka 132
(przy Jesionowej)
341-35-31,
Gdynia, Morska 263
(Rondo Chylońska)
623-36-32

BALKONY, okna przesuwane,
alumirowe, boazeria
panelowa, (058) 682-30-96,
682-45-03

BALUSTRADY, bramy, kra-
ty, kowalstwo,
0-605-695-328

BUDOWLANE, ciesielstwo,
ocieplenia,
(0-58) 562-97-29,
0-601-320-453

BUDUJEMY domy pod
klucz, 20-letnie doświad-
czenie, 0-603-671-312

DACHY wszelkiego rodza-
ju, 20-letnie doświadczenie,
0-603-671-312

DEKARSTWO,
0-695-751-999

DOMY, dachy,
docieplenia, wylewki,
682-51-33

DRZWI antywłamaniowe
atestowane, tanie (058)
304-87-85

GARAŻE ocynkowane,
wiaty, hale, raty,
(058) 778-14-22,
(018) 332-10-26,
0-600-221-213

HYDRAULICZNE! Grzew-
cze. Gazowe. Instalacje,
przyłącza, kotłownie. No-
wocześnie, konkurencyjnie.
672-62-64, 0601/677-964

KIEROWANIE
budowami, nadzory,
projekty budowlane,
682-01-53,
0502-119-680

MALOWANIE renciści
zniżka, 773-36-57

MALOWANIE, renciści
zniżka, Pruszcz,
773-36-57

MONTAŻ,
naprawa,
konserwacja
urządzeń
gazowych
i hydraulicznych,
instalacje C. O.,
682-92-13,
0693-451-432

PRODUCENT siatki ogro-
dzeniowej,
(0-58) 687-88-45,
0-602-735-006

REMONT mieszkań,
0508-47-36-80

REMONTY
mieszkań,
kafelkowanie,
hydraulika, elektryka,
0-692-277-821

ROZSUWALNE zabudowy
balkonów. Okna PCV KBE.
Rolety, 682-87-91,
683-70-75

SIATKA
ogrodzeniowa
OC i PCV, balustrady, bramy,
słupki, automatyka bram.
producent
Ogrodzenia-
kompleksowo
wykonujemy.
Wiślinka, 683-89-07,
0602-24-61-22

SIATKA ogrodzeniowa,
ocynkowana, powlekana
PCV, leśna, słupki,
Przywidz, (0-58) 682-51-38

SUPER schody, przepiękne
balustrady. www.schody-
profil.pl, 0-502-055-831

TELEWIZORY.
Monitory. Wieże
CD. DVD.
Video. Kamery.
Radia
samochodowe
„Code”.
Naprawa.
Anteny
indywidualne.
SAT.
Montaż
Eltronix,
Gen. Bema 30,
Pruszcz Gdański,
692-03-80

UKŁADANIE glazury i pod-
łóg z paneli, okładziny
schodów, fundamentów
klinkierem, gresem,
683-50-06, 0501-50-91-36

TURYSTYKA I SPORT

RÓŻNE

AALTOURIST Kursy Języ-
kowe Anglia 301-89-51,
307-45-43

ATRAKCYJNE obozy Wło-
chy 12 dni od 999 zł.,
0 5 8 / 5 5 5 - 0 2 - 0 4 / 0 5 ,
www.sportstour.com.pl

ATRAKCYJNE wczasy
Włochy od 599 zł.,
058/555-02-04/05,
www.sportstour.com.pl

HANNOVER Berlin Braun-
schweig, (0-58) 344-55-54

MIKROBUSY, kraj, zagran-
ica, (0-58) 520-28-01

SPRZEDAM łódkę plastiko-
wą oraz silnik na akumula-
tor, 694-36-54

ZDROWIE I URODA

RÓŻNE

GABINET
Chirurgiczny
(chirurgia urazowa
i ogólna), wizyty domo-
we, Pruszcz Gdański,
ul. Ks. Wława 3/1.
Poniedziałek
14.30- 16.30,
środa 15.00- 17.00,
683-55-62,
0606-787-784,
0604-783-623

GINEKOLOG
0501/536-770
dyskretnie

GINEKOLOG
0604/823-164
Bezzabiegowo!

GINEKOLOG
najtaniej, pełna
dyskretnia,
0-604-237-647

GINEKOLOGI
0605/101-319.

LIKWIDACJA alkoholizmu,
narkomanii- jednorazowo,
(0-58) 663-74-74

WWW.estmed.com- me-
zolifting

ZWIERZĘTA

RÓŻNE

DOG niemiecki błękitny-
szczeniata, 0-501-294-686

FOKSTERIERKI tricolor,
odrobaczone, rodzice na
miejscu, po 150,00 zł,
(0-58) 678-20-65

OWCZARKI niemieckie
szczeniata- sprzedam,
56-226-68

SPRZEDAJE matki pszcze-
le rasy „Carmika”, zapłod-
nione i niezapłodnione, Sta-
rogard Gd.,
(0-58) 562-97-86,
0-504-995-540

SZNAUCERY miniaturowe,
szczeniata rodowodowe,
zdrowe, wesole, ks. zdro-
wia, (0-58) 691-39-45,
0-507-920-117

USŁUGI INNE

RÓŻNE

KREDYTY
BEZ OPŁAT!!!
AGENCJA BANKOWA
✓ SKUTECZNIE
✓ BEZ PORĘCZYCIELI
✓ SAMOTNI I STARSII
SKUTECZNIE!!!
SPŁATA ZADŁUŻEN
tel. 0508-576-849

„COBRA” Elitarna Szkoła Ochrony
ludzi w zawodzie technik ochrony
fizycznej osób i mienia. Zapewniamy
pracę, zatrudniamy w czasie
nauki. Promocja. Wpisowe 80 zł,
czesne 140 zł. Możliwość
kontynuowania nauki na studiach
licencjackich. Również dziewczęta.
GDAŃSK: 344-66-38, 0801-600-600,
0502-600-500, www.cobra.com.pl
RUMIA: 679-31-51, 0801-600-600,
0605-285-152 1208930

KOPANIE stawów, solidnie,
szybko, 0-501-408-653

KREDYTY oprocentowanie
5,85 %, (0-58) 532-80-81

KREDYTY różne, Tczew,
(0-58) 530-00-11,
0-501-615-961

KREDYTY,
520-33-99

POŻYCZAMY
pieniądze
od 10.000 – 150.000 PLN
Forminx Finance
Gdańsk
(058) 321-72-76

WRÓŻBITA-
jasnowidz-
parapsycholog,
(0-58) 663-74-74,
0-609-350-500

INNE

DRZEWO brzożowe na
opał oddam gratis, 10 m 3,
tel. 0601-917-113

KOBIAŁKI, 0-601-958-090

KOSIARKA rotacyjna,
1997, polskiej produkcji,
stan bardzo dobry- sprze-
dam, 561-80-95

ŁÓDKA nowa, z silnikiem
idealna dla rybaków,
(0-58) 562-31-45,
0-506-125-905

Dziennik Lokalny - kupon dla osoby fizycznej uprawniający do jednego bezpłatnego ogłoszenia drobnego do 10 słów
pakiety nr 3
PROSZĘ WYPEŁNIĆ DRUKOWANYMI LITERAMI I ROBIĆ ODSTĘPY MIĘDZY WYRAZAMI

treść: _____
kontakt: _____

Wyłącznie do wiadomości biura ogłoszeń

imię i nazwisko _____
adres _____
nr dowodu _____ telefon _____

TYŁKO DLA OSÓB FIZYCZNYCH
– biuro ogłoszeń zastrzega sobie prawo do zredagowania, skłasyfikowania ogłoszenia lub jego niezamieszczenia – ogłoszenia zawierające w treści nazwisko i adres należy nadać osobiście w biurze ogłoszeń.

ZOSTAW KUPON W LOKALNYM BIURZE OGŁOSZEŃ

Pruszcz Gd. ul. Chopina 2
Starogard Gd., ul. Gimnazjalna 1 (róg Hallera)
Tczew, ul. Obrońców Westerplatte 28

WRZUĆ KUPON DO NIEBIESKIEJ SKRZYŃKI DB

Tczew, ul. Mickiewicza 17

PRZEŚLI KUPON POD ADRESEM

Dziennik Bałtycki
80-894 Gdańsk
Targ Drzewny 9/11 „GRATKA”

Tour de Kołodziej. Minął tydzień Dobijają do Renu

Około 900 km mają za sobą dwaj śmiałkowie, którzy przed tygodniem wybrali się w trasę liczącą ponad 3 tys. km Tour de Kołodziej, z Tczewa do Beavais we Francji i spowrotem. Dzisiaj rowerzyści, Krzysztof Szlagowski i Tomasz Możdżyński mają do pokonania niemieckimi drogami ósmy z 28 etapów, liczący 103 km, z Vacha przez Bad Hersfeld i Alsfeld do Buseck. Jutro wyruszą z Buseck przez Limburg i Kolblencję do Brodenburga, na trasę liczącą 127 km, a w niedzielę przed nimi etap długości 111 km, z Brodenburga przez Cochem i



Jeszcze ponad 2 tys. km mają do pokonania Krzysztof Szlagowski i Tomasz Możdżyński (z prawej).

Fot. Zbigniew Brucki

Ulmen do Bitburga. Zazdrościmy im trochę, bo niegdyś podziwialiśmy w Cochem widoki nad Mozela i winnice na jej stokach.

(zb)

Piłka nożna. Gminna liga Puchar dla Oklandu



Kapitan zespołu Okland Szprudowo, Arkadiusz Gierszewski odbiera puchar przechodni z rąk Macieja Mosińskiego.

Fot. Andrzej Sarnowski

Po rozegraniu zaległego spotkania Gminnej Ligi Piłki Nożnej, w którym Torpeda Tymawa pokonała na wyjeździe Sokół Opalenie 4:2, zwycięzcy awansowali na drugie miejsce w tabeli. Tytuł mistrzowski i puchar przechodni wcześniej już zapewnili sobie futboliści Oklandu.

(jovi)

Subkowy bez II ligi

Nie jest to szczęśliwy miesiąc dla subkowskiego sportu. Z V ligi prawdopodobnie zdegradowani zostali piłkarze Subkowi, a teraz ten sam los czeka tenisistów stołowych zespołu GOKSiR. Oba zespoły w swoich ligach występowali jako debiutanci. Pingpongiści GOKSiR-u aby się utrzymać musieli wygrać turniej barażowy. Rywalami naszych tenisistów były zespoły Echo Biesowice i Unii Janikowo. W pierwszym meczu Subkowi przegrały z Echem 4:8, natomiast w drugim pojedynku pokonały Unię 8:6. Turniej zakończył się ostateczną wygraną ekipy z Biesowic.

(jovi)

Piłka nożna. Memoriał im. Zbigniewa Pestki

Puchar nadal u Wisły

Na boisku w Walichnowach został rozegrany X-jubileuszowy Memoriał Piłkarski im. Zbigniewa Pestki. Dwudniowe zawody zakończyły się zwycięstwem gospodarzy, czyli Wisły Walichnowy. Tegoroczną edycję organizatorzy postanowili podzielić na dwa dni. Początkowo do turnieju zgłosiło się 11 zespołów, ale tuż przed wyznaczonym terminem dwie drużyny zrezygnowały.

Rywalizujące zespoły zostały podzielone na dwie grupy. W grupie „A” obok Wisły znalazły się jeszcze: Torpeda Tymawa, Okland Szprudowo i Jeziorak Jeleń. Natomiast grupę „B” reprezentowały: Sparta Gogolewo, Oldboye Gniew, Mewa Gniew, Optiroc Gniew i Piast Piaseczno.

W sobotę, zgodnie z przewidywaniami grupę „A” wygrała Wisła i Okland. Natomiast z grupy „B” do dalszych rozgrywek awansowały Sparta Gogolewo i Oldboye Gniew. Pojedynek półfinałowy zaplanowano na niedzielę. W pierwszym meczu spotkały się, Wisła i Oldboye. Pewne zwycięstwo 3:0 odnieśli wiślanie, ale na miano bohatera (nawet całego turnieju) zasłużył Mirosław Brzęk. Gniewski bramkarz w tym pojedynku obronił dwa rzuty karne (był bliski obronienia nawet trzeciego) i kilka razy uchronił swój zespół przed utratą kolejnych bramek. W drugim meczu Sparta pokonała zespół ze Szprudowa 2:0.



Piłkarze walczyli do upadłego. Na zdjęciu Marek Kamrowski (czerwony strój) leży pod Tomaszem Poleszakiem.

Fot. Andrzej Sarnowski

Już w drugiej minucie piłkarze Oklandu nie wykorzystali prawie stuprocentowej sytuacji strzeleckiej. W dalszej części meczu lepiej prezentowali się gogolewianie i to im przypadła awans do finału. Zanim doszło do najważniejszego meczu w turnieju, grano o III miejsce. Po bardzo zaciętym meczu Okland pokonał drużynę „starszych chłopaków” 3:2.

Pojedynek finałowy był bardzo wyrównany. Praktycznie do ostatnich minut ważyły się losy tego spotkania. Tuż przed końcowym gwizdkiem ładną akcją zapoczątkował Łukasz Racki, który dokładnie dograł do Andrzeja Kam-

rowskiego, a ten bez problemu skierował piłkę do siatki rywali. Warto odnotować że wiślanie wygrali te zawody czwarty raz z rzędu.

Ogólnie turniej został przeprowadzony bardzo sprawnie. Jednak słowa krytyki należą się niektórym piłkarzom. Pomimo, że wszyst-

kie zespoły doskonale się znają, to na boisku nie brakowało bardzo groźnych i brutalnych fauli. Do tego można dorzucić jeszcze wiele przypadków niesportowego zachowania, nawet wobec sędziów.

(jovi)

Składy

Wisła Walichnowy

Kamil Górski, Przemysław Kamrowski, Marek Kamrowski, Andrzej Kamrowski, Łukasz Racki, Wiesław Krzyżyński, Marcin Gotowski, Mateusz Stencel- Daniel Szołtun, Artur Tarnosch, Leszek Adamczyk, Szymon Jesiołowski, Dariusz Koseda, Łukasz Kamiński, Łukasz Bańczak, Radosław Kamka.

Sparta Gogolewo

Rafał Graban, Arkadiusz Stolski, Łukasz Poleszak, Łukasz Potulski, Waldemar Klos, Bartosz Pokacki, Przemysław Potulski, Krzysztof Justa, Artur Karaś, Maciej Rus, Dawid Gajewski, Marcin Schmidt, Dariusz Kończyk, Piotr Raniżewski, Piotr Justa, Jarosław Krajewski.

Okland Szprudowo

Mateusz Lewicki, Damian Ostrowski, Dariusz Rus, Wojciech Gembarowski, Arkadiusz Gierszewski, Marcin Smoczyński, Dawid Szymański, Sławomir Ostrowski, Rafał Sójka, Michał Bąkowski, Mirosław Klein, Grzegorz Sprengel, Krzysztof Trafny, Tomasz Tarnowski.

Oldboye Gniew

Mirosław Brzęk, Karol Balbusa, Krzysztof Pustkowski, Tomasz Poleszak, Sebastian Szutta, Adam Brzęk, Łukasz Gładkowski, Marek Pliszczynski, Marek Filiczek, Marian Górski, Marcin Górecki, Tomasz Górecki.

Sędziowali: Kazimierz Gierszewski, Ryszard Ziółkowski, Kazimierz Szołtun, Bartłomiej Rutkowski

Wyniki

Eliminacje

Grupa I: Wisła - Torpeda 0:1, Jeziorak - Okland 0:1, Wisła - Jeziorak 3:0, Torpeda - Okland 1:3, Wisła - Okland 1:0, Jeziorak - Torpeda 1:0.

Grupa II: Optiroc - Mewa 1:3, Sparta - Piast 5:0, Optiroc - Oldboye 1:1, Piast - Mewa 0:5, Sparta - Oldboye 2:0, Piast - Optiroc 2:2, Oldboye - Mewa 1:0, Sparta - Optiroc 6:0, Piast - Oldboye 1:6, Sparta - Mewa 3:0.

Półfinały: Wisła - Oldboye 3:0 (1:0) i Sparta - Orzeł 2:0 (1:0).

O miejsce III: Oldboye - Okland 2:3 (1:2)

Finał: Wisła - Sparta 1:0 (0:0)

TORMET

OKNA, DRZWI - drewniane, PCV
KOTŁY CO, GRZEJNIKI CO
PANELE podłogowe, boazerijne
DRZWI ANTYWŁAMANIOWE
eko BRYKIET

83-000 Pruszcz Gdański, ul. Grunwaldzka 62
Tel. 682 30 75. Tel./fax 682 35 52



SOKÓŁKA
OKNA I DRZWI

WALMAR
DRAŻBA

OPONY
U
TOMKA

Największy wybór opon
rolniczych

GOOD YEAR

FULDA

DUNLOP

DEBICA

WALMAR
DRAŻBA

O/Pruszcz Gd., ul. Bat. Chłopskich 16
tel. (058) 682-39-91

HURTOWNIA
SZNURKA
ROLNICZEGO